

Niedziela 2. marca 1930.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **25 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, Sokółka 4.—Tel. Nacz. Redakt.

35-70. — Redakcji 16.— Dyrekcji 28-90.— Administr. 26-77

Likwidatura 79-80. — — — Konto P. K. O. Nr. 140953.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Burzliwe obrady Sejmu.

Masowa ucieczka z bolszewickiego piekła. Afery honorowe na terenie Sejmu

Z braku gotówki sprzedaje bielskie kam-
garny granatowe, czarne
i kolorowe zamiast zł. 52 po **zł. 26.** Wystarczy się
przekonać. **EISENBERG Boimów 18.** 1143

Z SEJMOWEJ KOMISJI KONSTYTUCYJNEJ.

Warszawa. (Pat.) Na wstępie wczorajszego posiedzenia sejmowej komisji konstytucyjnej po dyskusji formalnej, postanowiono wybrać podkomisję, któraby zajęła się całokształtem kwestji dotyczących Prezydenta Rzplitej. W myśl wniosku pos. Gralińskiego wybrano do tej pierwszej podkomisji 9 osób: z BB. posłów Piłsudskiego i Lechnickiego, z PPS. Liebermana, z Wyzwolenia pos. Gralińskiego, ze Stronnictwa Narodowego posła Winiarskiego ewentualnie Komarnickiego, a z Kl. Ukr. pos. Błażkiewicza. Nazwiska 2-ech członków centrum ustalone będą później. Następnie przystąpiono do obrad merytorycznych nad kwestją zastępstwa Prezydenta.

TUTKI

Z PODWÓJNĄ WATĄ 899

„SOLALI“ CORK TIPPED

z prawdziwym korkowym ustnikiem.

Postulaty rzemieślników małopolskich.

Warszawa. (j. — telef.) Do premiera Bartla i min. Kwiatkowskiego zgłosiła się delegacja małopolskich Izb rzemieślniczych prowadzona przez posła Mianowskiego (BB.), a złożona z kilkunastu przedstawicieli rzemiosła polskiego, żydowskiego i ruskiego. Delegacja złożyła rządowi podziękowanie za dotychczasową opiekę nad rzemiosłem i wytwórczością i prosiła o uregulowanie dla Izb rzemieślniczych dostaw rządowych (szczególnie wojskowych), przy których rzemiosło było stale pomijane, kredytów oraz ubezpieczeń społecznych. W końcu delegacja prosiła, aby w 5 województwach wschodnich wydziały przemysłowe, które zostały włączone do oddziału administracji, z powrotem zostały usamodzielnione jako wydziały przemysłowe. Zarówno p. premier Bartel, jak i min. Kwiat-

Wybuch amunicji w Grecji.



(xy) W pobliżu Aten, w miejscowości Liossa, wydarzyła się straszna katastrofa. W czasie wyładowywania granatów ręcznych, leżących w smochodzie ciężarowym, spadła na ziemię jedna skrzynia z granatami i eksplodowała. Skutki wybuchu były straszne. Dziewięciu żołnierzy, stojących na samochodzie, rozniósł wybuch w strzępy. Odłamki wybuchających granatów poraniły ciężko sześciu innych żołnierzy. Z powodu wybuchu powstał pożar, który zniszczył sąsiedni magazyn amunicji. W magazynie tym wylecia-

ło w powietrze około 700.000 granatów ręcznych. Cudem tylko ocalało 28 sąsiednich magazynów. Odłamki i drzazgi wyrzucone zostały na odległość dwu kilometrów. Szkoła wynosi około 30 milionów drahm. Granaty pochodziły z włoskiej fabryki. Samochód uległ bardzo małym uszkodzeniom. Również szofer został tylko lekko ranny.

Rycina nasza przedstawia straszliwe dzieło zniszczenia, dokonane przez wybuch granatów

kowski przyjęli delegację nader życzliwie i obiecali poprzeć ich żądania. Co się tyczy zabezpieczeń funduszu Izb w dostawach rządowych, rząd poczynił już stosowne kroki, wyłaniając specjalną komisję, która ma tę sprawę zbadać i przedstawić Radzie min. pozytywny wniosek.

W delegacji u p. premiera Bartla i ministra przemysłu i handlu wzięli udział ze Lwowa: prezes Izby rzemieślniczej Pammer, wiceprezes Bendel, Anstreicher i dyr. Pisarski, ze Stanisławowa prezes Dąbrowski, wiceprezes Seibald, z Tarnopola: prezes Olśzański, wiceprezes Zaller, z Krakowa: prezes Wolny, pp. Różycki i Gertner.

PRYWATNE SZKOLNICTWO NIEMIECKIE W POLSCE

Warszawa. (PAT) Na wczorajszym posiedzeniu komisji oświatowej przeprowadzono dyskusję nad wnioskiem posła Utty (Kl. N.) w sprawie prywatnego szkolnictwa niemieckiego i uchwalono rezolucję żądającą od rządu unormowania szkolnictwa prywatnego i ponownego rozpatrzenia sprawy zwolnionych nauczycieli gimn. w Łodzi. Następnie posłanka Jaworska (BB) referowała rządowy projekt ustawy i fundacji Smoguleckiej im. Bogdana Hutten-Czapskiego. Projekt ustawy w brzmieniu rządowym przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

U źródeł naszego kryzysu gospodarczego.

Typowy kozioł ofiarny naszych czynników urzędowych, to — konjunktura. Tymczasem dla fachowca, nie obciążonego frazeologią ekonomiczną sprawa przedstawia się znacznie inaczej jako **chroniczny „nasz“ kryzys.**

Ani owa aż do znudzenia stale podawana „vis maior“ rynków światowych jest główną przyczyną obecnego katastrofalnego stanu rzeczy, bo, jak dotąd, ko stamy przecież przeważnie tylko ze światowych „baisses“, a nigdy „hausses“. Ani same podatki, w każdym razie nie wyłącznie, wtrącają nas w tę przepaść, w którą się coraz bardziej zapadamy, chociaż ehwyłtam się „reformy“ podatkowej jako deski ratunku.

Prawdziwą przyczyną kryzysu gospodarczego jest raczej specyficznie „nasz“, zgola nie światowy, stosunek przemysłu do handlu i obu ich razem do opinii publicznej, co się tak jaskrawo odbija na naszym piśmiennictwie fachowem — a w całości wyraża się w takiej, a nie innej „polityce“ gospodarczej czynników rządowych.

Niewątpliwie podstawowem złem jest przekłętą pamięci tradycja zahorów, której upolszczenie poszło, niestety, nie w kierunku europejsko - zachodnim, lecz wschodnio - etatystycznym.

Rynek wewnętrzny, ten główny teren zhytu dla produkcji krajowej, zdobywać winien kupiec, a to przy stałym kontakcie z obywatelstwem, zapomocą prasy. Również eksport wymaga przy pełnej racjonalizacji, współpracy z wysoko postawionym hurtmem kupieckim, mogącym konkurować z hurtmem zagranicznym.

Tymczasem u nas mowy niema ani o niezbędnej współpracy pomiędzy przemysłem i handlem, ani o stałym kontakcie życia gospodarczego z opinią publiczną, wyrażającego

się w prasie. Wyczekuje się zbawienia stąd i stamtąd, a zapomina się o wolnym kupcu i niezależnym konsumencie.

Niemalą w tem własnej winy po stronie kupiectwa! To pewna bowiem, że kupiectwo polskie, stojące na wysokości swego zadania, nie zdołało się jeszcze tak dalece skonsolidować, by stworzyć jednolitą warstwę producentów, umiejącą patrzeć w przyszłość i wykazać się przed przemysłem takimi zaletami, by go zmusić do przyznania mu niezbędnych w życiu gospodarczem narodu funkcji dystrybucyjnych, zagarniętych przez spółdzielnie, kartelowe biura sprzedaży i etatyzm.

Poza tem jeszcze jedno z przeoczonych źródeł niedomagań, tak obecnego przemysłu, jak i handlu. Jest to brak zrozumienia i wprost lekceważenie przez miarodajne czynniki pewnych gałęzi gospodarstwa krajowego — opinii publicznej.

Jest zawstydzającym, jak ubogą jest nasza literatura wiedzy zawodowej, tak pod względem książek, jak i czasopism. Jeszcze smutniejszym jest, że nawet ta drobna ilość czasopism zawodowych, która istnieje, przekazana nam jeszcze z czasów zaborezych, walczy z coraz większymi trudnościami, o ile to nie jest prasa szantażowa, obliczona wyłącznie na wyzysk, przed jakim przestrzegał

moje w żołądku, ściskanie w dołku, obstrukcję, gniecie w kiszkiach, gorycz w ustach, złe trawienie, bóle głowy, obłożony język, bladą cerą łatwo usunąć stosując często wodę gorzką Franciszka Józefa i biorąc wieczorem przed udaniem się na spoczynek pełną szklankę takowej. Specjaliści chorób narządów trawienia bardzo zalecają wodę Franciszka Józefa, jako jeden z najskuteczniejszych środków domowych. Żądać w apt. i drog. 141

ostatnio komunikat Min. handlu i przemysłu wobec pewnego pisma, które wymuszało ogłoszenia, powołując się na to ministerstwo.

Sedno rzeczy tkwi w coraz bardziej zaniżającym u nas czytelnictwie, a niestety, przemysłowier i kupiec grzeszą pod tym względem najbardziej. Jak dalece są to kryzysy „nasze“, ilustruje m. in. fakt, że w Niemczech każde np. rzemiosło ma po kilkanaście własnych pism, a u nas całe rzemiosło nie umie się zdobyć na jedno przynajmniej, odpowiednie postawione pismo zawodowe, weale już nie mówiąc o specjalnych pismach zawodowo kupieckich.

Zatem nie wolno nam samym okłamywać się konjunkturą i podatkami. Sedno rzeczy tkwi częściowo w „dzikim“ handlu w naszych nienormalnych stosunkach produkcji przemysłowej, eliminującej rolę pośrednictwa kupieckiego i w naszych niekulturalnych stosunkach czytelnictwa zawodowego, tak potężnej broni w zdrowych dłoniach handlu i przemysłu.

Ile zarabia robotnik w Polsce?

Statystyka zarobków robotniczych w rozmaitych gałęziach produkcji.

Największą ze względu na ilość zatrudnionych robotników gałęzią przemysłu polskiego jest włókiennictwo. Zatrudnia ono 117.000 robotników. Płace w przemyśle włó-

kienniczym są następujące: W Łodzi tkacz bawełny na gładkich krosnach zarabia 5.42 zł. dziennie; tkacz na krosnach żakardowych 8.02 zł.; tkacz wełniany na krosnach angiel-

HANS HEINZ EWERS.

O mrówczym Emilu i skokoszałej Paulinie.

(Dokończenie).

— Masz! Czytaj! — zawołał. — Mego myrmecocystusa odkrył również ktoś inny! Tamten opisał go wcześniej, niż ja, a także nadał mu nazwę! Naturalnie nazwisko Forela, jakgdyby już pięćset innych gatunków mrówek nie nosiło również tego honorowego nazwiska; ja sam trzem gatunkom dałem tę nazwę! Wobec tego owad nie nazywa się Myrmecocystus Wesmael melliger Forel subspecies mimicus Wheeler varietus depilis Hahn, lecz Myrmecocystus Wesmael melliger Forel subspecies mimicus Wheeler varietus depilis Forel!

— To okropne! — zawołałem — po prostu straszne! — Jak zamysłasz postąpić?

— Nie mam pojęcia — odrzekł z rozpaczą. — Dlatego właśnie przyszedłem do ciebie.

— A więc, Emilu — radziłem mu — zrób tak, jak gdybyś nie o tem nie wiedział. Wydaj spokojnie twą książkę.

— To niemożliwe! — jęknął. — Każde dziecko czyta „Wiadomości szwajcarskie“. A zresztą to zupełnie nie zaszkodzi książce; muszę tylko na paru stronkach zmienić nazwę i powołać w uwadze numer czasopisma! Przez tego hullaja nie ponoszę żadnej szkody — w dodatku rozprawa jego jest zupełnie zła i ma ogromne braki — wytknę mu to przy sposobności!

— W takim razie wszystko w porządku — zauważyłem.

— Weale nie jest w porządku! — wrzasnął. — Jak ja wyglądam w oczach pauny Hahn? Oczekuje mogo dzieła z nazwą stworzenia, które zapewni jej nieśmiertelność! Czyż mogę odważyć się posłać jej książkę — skoro to wtórzenie nosi obecnie inną nazwę? — Przystąpił tu do mnie, podniósł w górę w kształt kolisty zgięte ramiona, wyglądał jak mrówka stojąca w pozycji bojowej. Twoim obowiązkiem jest pomóc mi teraz — syknął — tyś mi nawarzył tego piwa! Ty sam zaprowadziłeś mnie do tej pani: ty jesteś winien wszystkiemu! Musisz mi więc pomóc!

Jego sposób zapatrywania był równie potworny, jak groźna była jego postawa; miałem wrażenie, jakgdyby lada chwila miał bryznąć na mnie trncizną z jakiegoś ukrytego gruczołu.

— Gdzie właściwie znajduje się twe żądło, Emilu? — spytałem. — Posiadasz niewątpliwie podobne narzędzie?

Nie śmiał się weale; gwałtowne drżenie wstrząsnęło jego ciałem.

— No, dajże pokój — ciągnąłem dalej — jakieś wyjście znajdzie się z pewnością.

— Znajdź je! — wyjęczał.

— Dobrze, dobrze! — zawołałem — poczekaj tylko. Tymczasem usiadł! — Powstałem, posadziłem go na moim fotelu przy biurku i sam z kolei zacząłem biegać po pokoju tam i z powrotem. Po chwili zaświtało mi w głowie.

— Czy masz inne jeszcze arkusze z korektą? — spytałem.

— Naturalnie — odrzekł — posyłając je zawsze w podwójnej odbite.

— Doskonale! — rzekłem stanowczo. — W takim razie potrzebne zmiany poczynisz w arkuszach, które masz w domu. Ten zaś egzemplarz, tak jak jest, każesz ładnie oprawić i poszlesz go wraz z piękną dedykacją do Bazylei!

Emil wytrzeszczył na mnie oczy; potrzebował co najmniej minuty czasu, aby zrozu-

mieć. Potem wziął biały arkusz papieru, chwycił za nożyce i przykroił go odpowiednio do drukowanego arkusza. Wziął pióro i napisał długą dedykację. Położył papier z dedykacją na arkuszach z korektą, wyrównał je bardzo starannie.

— Oto jest, — powiedział. — Kazać książkę oprawić i posłać ją do Bazylei — ty sam możesz się tem zająć. Ty jesteś winien wszystkiemu. Nie chcę mieć nic więcej z tem do czynienia.

Ani jednego słowa podzięki, czy też pożegnania. Był już za drzwiami.

Nie widziałem Emila już nigdy. Co prawda, przysyłał mi regularnie swe nowe książki, jak również wszystkie artykuły, ukazujące się w czasopismach naukowych, daremnie jednak oczekiwałem, że kiedyś jakiejś mrówce — a odkrył jeszcze niejednego nieznanego gatunek — da moje nazwisko. Nie zrobił tego.

Obecnie już nie żyje. Gdy wojna wybuchła, było to dla czterdziestoletniego człowieka, który nigdy nie był żołnierzem, rzeczą rozumiejącą się samo przez się, iż zgłosił się do wojska jako ochotnik. Powodowały nim uczucia prawdziwie mrówczej natury: jego naród był w niebezpieczeństwie, musiał przeto spieszyć z pomocą, jak wszyscy inni. Przeszedł wyszkolenie i został posłany na front — nawet do rowów strzeleckich zabrał ze sobą parę sztucznych gniazd mrówek. Co prawda zupełnie tylko proste, mieszczące się w butelkach. Padł w obliczu nieprzyjaciela, umarł za swój naród, jak każda dobra mrówka.

Pularda również już nie żyje. Nie zdołał się nigdy dowiedzieć, na jaką cierpiał chorobę. Lecz jestem zupełnie pewny, że umarła na pypeć, biedaczka!

Koniec.

WIELKI WYŚCIG O NAGRODY w konkursie wiosennym „Kwiatu śnieżnego“.

Kultura ciała obowiązuje w każdej porze roku i jest nieodzownym warunkiem powodzenia. — A najlepszym środkiem kosmetycznym jest krem „Kwiat śnieżny“.

1169

Chcąc uzyskać powodzenie musimy dbać o kulturę ciała. — Nienaganna cera, gładkość i białość skóry, twarzy i rąk są warunkiem pierwszorzędного znaczenia. — Praktyczny zmysł nowoczesnego życia nakazuje nam zmierzać do tego celu jaknajszybszą i niezawodną drogą. — Użycie najodpowiedniejszego kremu do pielęgnacji twarzy i rąk jest przedewszystkiem wskazane. — Czyż może być tu odpowiedniejszy inny preparat, od znanomitego, uznanego przez pierwszorzędne powagi lekarskie i kosmetyczne tak w kraju, jak i zagranicą kremu „Neige de fleurs“ i „Kwiat śnieżny“.

Kto nadesłże do Administracji „Wieku Nowego“ jeden woreczek pergaminowy, w którym opakowana jest każda podwójnej wielkości tuba kremu „Kwiat śnieżny“ oraz dokładny swój adres — weźmie udział w rozdaniu

22 cennych premii

przeznaczonych przez reprezentację na całą Polskę kremu „Kwiat śnieżny“.

Zwolennicy i zwolenniczki znakomitego kremu „Kwiat śnieżny“ weźcie udział w konkursie!

Rozdanie nagród odbędzie się w obecności Komitetu konkursowego, uczestników konkursu i rejenta.

Nie odkładajcie do jutra tego, co można dziś uczynić, zwłaszcza, że chodzi tu o zdobycie tak cennych nagród.

Pierwszą nagrodę stanowi maszyna do szycia nożna pierwszorzędnej jakości.

Dalsze cenne nagrody są następujące:

2) Złoty zegarek damski na rękę pierwszorzędnej marki.



KWIAT ŚNIEŻNY
NEIGE DE FLEURS
NAJSZLACHETNIEJSZY KREM
do PIELĘGNOWANIA TWARZY I RĄK
TO TAJEMNICA MOJEJ PIĘKNOŚCI

3) Złoty zegarek męski na rękę pierwszorzędnej jakości.

4) Pierścionek damski złoty z brylantem „Similli“.

5, 6) Dwa aparaty radiowe.

7, 8, 9, 10) Cztery wspaniałe kasety manieure w ozdobnym jedwabnym wykonaniu i z ośmiu instrumentami.

11) Serwis porcelanowy.

12 i 13) Dwa ozdobne flakony zawierające po 1 litrze wody kolońskiej zapachu „L'Origan“.

14) Ozdobny flakon zawierający 1 litr wody kolońskiej zapachu „Narcisse Noir“.

15, 16 i 17) Trzy razy po ćwierć tuzina wykwinnych perfum w sortowanych zapachach każda sztuka w kartoniku „Maki kalifornijskie“.

18) Koszyk z brązu, mieszczący trzy flakony najwyższej koncentracji perfumy.

19 i 20) Dwa razy po pół tuzina Wody kolońskiej o zapachu „Chypre-Indien“.

21) Jeden tuzin Kremu „Neige de fleurs“ „Kwiat śnieżny“.

22) Pół tuzina „Neige de fleurs“ „Kwiat śnieżny“ podwójnej wielkości w kartonikach, każda sztuka opakowana w woreczkach pergaminowych.

Przesyłajcie woreczki pergaminowe wraz z podaniem dokładnego adresu do Administracji „Wiek Nowego“ pod szyfrą „Konkurs „Neige de fleurs“ lub „Kwiat śnieżny“. Listy bez tego adresu nie będą uczestniczyły w losowaniu

Perfumeria „Neige de fleurs“, która urządziła powyższy konkurs oddała przedstawicielstwo i wyłączną sprzedaż hurtową swych wyrobów na całą Polskę firmie „Ozon“. Hurtowni materiałów aptekarskich, Lwów, Kollataja 8, Tel. 7-28 i 29-96.

skich 7.34 zł. Przedzarrz w przedzalni bawelny ma 8.65 zł. dziennie, prządka 5.35 zł., robotnik podwórzowy 4.46 zł.

W białostockim przemyśle włókienniczym place wahają się od 5.48 zł. do 7.13, a dzienna maksymalna płaca wynosi 9.22 zł. W ten sposób najlepiej płatni są włóknarze bielscy, bo łódzcy mają maximum 6.65 zł. a białostoccy jeszcze mniej.

Drugą pod względem liczebności gałęzią przemysłu polskiego jest górnictwo. Zatrudnia ono 142.000 robotników. W Zagłębiu Dąbrowskim i Krakowskim górnik, pracujący pod ziemią, zarabia 8.58 zł. dziennie, pomocnik 4.95—5.28, młodociany rzemieślnik wykwalifikowany ma 6.60, kobieta do 3 zł., młodociany około 2. Wyższe są place w Zagłębiu Górnośląskim. Tutaj górnik podziemny zarabia do 11 zł. dziennie na powierzchni zaś robotnik wykwalifikowany ma od 6 do 8.40 zł. Odpowiednio do tego są place pomocników, kobiet i młodocianych.

Trzecią co do wielkości gałęzią przemysłu jest przemysł metalowo-maszynowy, elektrotechniczny i instalacyjny. Zatrudnia on 98.000 robotników. Metalowiec warszawski zarabia 8.40 dziennie (niewykwalifikowany 8.25 zł.), poznański 8.64 (6.24), górnośląski 7.80 (5.38).

Dalej następuje przemysł mineralny i spożywczy, zatrudniające po 80.000 robotników. W pierwszym place wahają się od 5.82 do 12.76, a mianowicie: robotnik cementowni zarabia 8.93 (niewykwalifikowany 4.46), palacz cegielni 7.36, robotnik placowy 5.52, w hutach szklanych Warszawy robotnik zarabia 9.60 do 12.76 zł. dziennie.

W przemyśle spożywczym są następujące place: robotnik w młynach warszawskich zarabia około 15 zł. dziennie (niewykwalifikowany 13); piekarz w Warszawie ma 19.50 zł. dziennie (niewykw. 11.50), w Łodzi 11.50, w Poznaniu 10.50. Robotnik cukrowni ma przeszło 8 zł. dziennie (niewykwalifikowany 4.50). W ten sposób młynarz i piekarz mają

w porównaniu z innemi dziedzinami przemysłu bardzo wysokie place.

Dalej idzie przemysł drzewny (76.000 robotników). Rzemieślnik w tartaku poznańskim zarabia 8.60, stolarz w Poznaniu 8.50.

Przemysł hutniczy, zatrudniający 57.000 ludzi, wykazuje place następujące: w hutach żelaza i koksowniach robotnik wykwalifikowany pobiera 8.15, niewykwalifikowany 6.35.

Z innych przemysłów, zatrudniających mniejszą ilość robotników, trzeba przede wszystkim wymienić przemysł graficzny (drukarski), jako najlepiej wynagradzający robotników. Składowiec ręczny w Warszawie zarabia 20 zł. dziennie, w Łodzi 15.20, nakładczka pobiera w Warszawie 9.50, w Łodzi 4.87.

W kopalniach ropy naftowej (Borysław,

Drohobycz) górnik zarabia 11.60 zł., robotnik placowy i kobiety 5.60, dystylator olejów lub rafinator 10.20.

W przemyśle odzieżowym (Warszawa) robotnik zakładu krawieckiego I. kategorii ma 18.60 zł. płacy dziennej, II. kategorii 12.85.

Przemysł budowlany: murarz w Warszawie zarabia 12 do 17 zł., cieśla 10.50 do 12.80, robotnik niewykwalifikowany 7.40.

Takie są najważniejsze dziedziny przemysłu polskiego, oraz place stosowane w nich. Z powyższego zestawienia wynika, że najlepiej płatni są drukarze, następnie piekarze i młynarze, murarze, nacierze itd. Robotnicy tych działów przemysłu zarabiają powyżej 10 złotych dziennie; pozostali — poniżej lub niewiele ponad tę kwotę.

Leczenie zapobiegawcze w Zakładach Ubezpieczeń.

NA JAKICH ZASADACH KORZYSTAJĄ Z TAKICH USŁUG PRACOWNICY UMYSŁ.

Nie każdy może z pracowników umysłowych, zatrudnionych w prywatnych przedsiębiorstwach, wie, że ma możność korzystania z leczenia zapobiegawczego w Zakładzie Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych.

Otóż na mocy art. 61 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 24. 11. 1927 roku, Zakłady Ubezpieczeń mogą zastosować leczenie ubezpieczonego pracownika, aby zapobiec groźbie mu niezdolności do wykonywania zawodu, lub też przywrócić tę zdolność osobie, otrzynującej już świadczenia, o ile nie korzysta ona z leczenia w innej instytucji ubezpieczeń społecznych, np. w Kasie Chorych. — Jednakże Zakład Ubezpieczeń nie ma obowiązku uwzględniać każdego złożonego podania o przeprowadzenie leczenia, więc też zgłaszającemu nie przysługują żadne środki pra-

wny w razie odnowy, t. zn., że decyzja władz Zakładu nie może być zaskarżalna. Poza tem z ustawy wynika, że leczenie zapobiegawcze nosi charakter świadczenia całkowicie dobrowolnego.

Wykonanie zarządzeń leczniczych zależne jest od orzeczenia Komisji Rentowej, która jest właściwym organem Zakładu w tej materji. Komisja Rentowa zasadniczo przyznaje leczenie zapobiegawcze tylko tym ubezpieczonym, którzy osiągnęli czasokres wyczekiwania, tj. 60 zaliczalnych miesięcy składkowych, wychodząc z założenia, że i świadczenia dobrowolne, jak wszelkie inne świadczenia, należy stosować tylko do tej właśnie kategorii pracowników. Jednakże, o ile zachodzi wypadek rzeczywiście zasługujący na specjalne uwzględnienie, to wnioski o leczenie zapobie-

O prawa do starych tradycji



(xy) Przed dziesięciu laty uchwalilo czechosłowackie Zgromadzenie Narodowe, że spadkobiercą praw starego uniwersytetu w Pradze, założonego przez Karola IV, jest czechosłowacki uniwersytet w Pradze. Do tych praw rościł sobie jednak pretensje istniejący również w Pradze drugi niemiecki uniwersytet, którego senat zaprotestował obecnie przeciw uchwałę Zgromadzenia Narodowego i żąda równomiernego rozdzielania tych praw między oba uniwersytety.

Rycina nasza przedstawia gmach uniwersytetu niemieckiego w Pradze.

gawcze mogą być również rozpatrywane bez przebiecia powyższego czasokresu, np. tam, gdzie występuje gruźlica, bowiem odmowa leczenia mogłaby spowodować dla ubezpieczonego wprost katastroficzne skutki, a spóźnione leczenie okazałoby się mogło zgolić niepotrzebne i bezcelowe.

Dla ilustracji, jak w praktyce wykonywane jest powyższe rozporządzenie, warto przedstawić działalność w tym względzie Zakładu Ubezpieczeń w Królewskiej Hucie. —

Sprawozdanie, które mamy pod ręką, obejmuje rok 1928.

Zakład Ubezpieczeń w Królewskiej Hucie wydał ogółem na leczenie zapobiegawcze w 1928 r. 241,888-80 zł. Zgłoszono w tym okresie wniosków o wdrożenie postępowania leczniczego zapobiegawczego ogółem 1059; przejęto z roku 1927 niezadowolonych wniosków 42, razem 1111. Z tej liczby przypadało 839 wniosków na mężczyzn, a 272 na kobiety. Uwzględniono 498 wniosków, oddalono 550, zaś 63 wnioski przeniesiono na rok 1929.

Z 498 uwzględnionych wniosków zastosowano leczenie jak następuje: a) na choroby płucne 105; b) na choroby serca i reumatyzm 135; c) na choroby nerwów i osłabienia 185; d) na inne choroby 35; e) sprawiono sztucznych uzębień 38; razem 498, z czego przypadało 580 wniosków na mężczyzn, a 118 na kobiety.

Powodem odmowy leczenia (550 nieuwzględnionych wniosków) było: nieutrzymanie prawa do świadczeń, niestawienie się do badania lekarskiego, niestawienie się do lecznicy, zbyt

daleko posunięta choroba, cofnięcie wniosku, śmierć, nienadesłanie wymaganych dokumentów, nieuwzględnienie przez lekarza potrzeby leczenia etc.

Leczenie sanatoryjne przeprowadzono w Zakopanem, Krynicy, Jastrzebiu, Ustroniu, Helu, Szczańcu, Chodzieży, Lublińcu i Oboznikach.

Jak widać z powyższego, leczenie zapobiegawcze jest ważnym działem Zakładu i oddaje duży pożytek ubezpieczonym. Aby jednak ubezpieczeni mogli wykorzystać w całej pełni swe uprawnienia, ingerencja ich samych w zakładach staje się niezbędna, a w związku z tem i kwestja wyborów nabiera znów aktualności. Życie samo narzuca taktikę postępowania.

I w tej dziedzinie również scalenie ubezpieczeń pracowników umysłowych odegrało by ważną rolę, oddając nieocenione wprost usługi ubezpieczonym, jak również wpływając na zmniejszenie kosztów administracyjnych.

Paradoks mieszkaniowy.

66.000 NOWYCH MIESZKAŃ BEZ LOKATORÓW.

Dyskusja w Sejmie pruskim ujawniła, że w bieglym roku wybudowano w Prusach 200.000 nowych mieszkań, w samym Berlinie 40.000 mieszkań, z tego 35.000 oddano już do użytku. Z tych 200.000 jednakże zaledwie 140 tys. zostało istotnie zużytych, natomiast 60.000 nowych mieszkań stoi pustką, a przedsiębiorstwa budowlane stoją przed bankructwem, zawiódłszy się w rachubach na „nędzę” mieszkaniową.

Wnosićby więc można wobec tego logicznie, że nędza mieszkaniowa została w Prusach już zupełnie zażegnana. Tymczasem jest wręcz przeciwnie. W samym Berlinie jest jeszcze 150.000 ludzi, oczekujących na przydział mieszkaniowy przez Urząd mieszkaniowy, nie licząc tych niezapisanych na liście Urzędu mieszkaniowego.

Cóż się więc dzieje, iż 60.000 nowych mie-

szkań świeci pustką i nie znajduje amatorów? Gdzie szukać przyczyny tego enormalnego stanu rzeczy? Oto w niesłychanie wygórowanych cenach mieszkań w nowych domach. — Mieszkania trzy i cztero - pokojowe, które i dziś jeszcze zaliczają się w Niemczech, zepsu tych luksusem mieszkaniowym, do „małych” mieszkań, które w domach starych, przedwojennych kosztują 60 do 100 mk. niem. miesięcznie, stały się wskutek spekulacji mieszkaniowej dla przeciętnego średniczamożnego mieszkańca nieosiągalne, kosztują bowiem w nowych domach: trzy pokoje 200 mk., tj. 420 złotych, cztery pokoje 250 mk. i więcej.

Kupuj towary krajowe

Z teatru.

Teatr Mały: „Święto kos”, dramat w 3 aktach Władysława Kozickiego.

Dramat Władysława Kozickiego, znanego literata i krytyka teatralnego, wchodzi ściśle w sferę problemu, który wyniosła na powierzchnię życia wojna. Problem ten można by nazwać „problemem powrotu”. Był on już niejednokrotnie rozwiązywany i rozmaicie oświetlany w powieści i dramacie. Jeden z takich konfliktów, opartych na problemie powrotu męża z wojny, mieliśmy w sztuce „Karol i Anna”, granej niedawno w teatrze Małym.

W „Święcie kos” problem ten rozwiązany jest w sferze czysto duchowych zmagani i moralnych cierpień, wynikających z wysokiego nastawienia etycznego bohaterów sztuki. Życie jest w dramacie tylko podłożem dla szlachetnej emulacji trojga osób, walczących o pierwszeństwo w spełnieniu wielkiego aktu poświęcenia się i ofiary. Walka ta przenosi się całkowicie z realnego życia w dziedzinę myśli i uczuć, w jakąś transcendentalną sferę duchowego mistycyzmu.

Piękna i młoda Marja, żyjąca na wsi u swego bogatego wuja Macieja Ponowy, traci na wojnie polsko - bolszewickiej swego męża, Aleksandra Borynieckiego. Otrzymałszy certyfikat jego śmierci wychodzi za mąż za przyjaciela męża, młodego malarza Kalińskiego. O pierwszym swoim mężu pamiętała jednak zawsze, każe mu nawet wybudować w ogrodzie pomnik, symbolizujący jego grób. Właśnie jest dzień „Święta kos” i Marja wspomina zmarłego Olesia, pragnąc uczcić jego pamięć złożeniem wieńca na jego pomniku, gdy oto niespodziewanie zjawia się

rzekomo zmarły jej pierwszy mąż. Uważany za zmarłego dostał się do niewoli, a odzyskawszy zdrowie, wrócił po wielu trudach do domu.

Rodzi się teraz dręczący konflikt. Marja ma dwóch mężów. Siłą faktu drugi traci prawo do Marji po powrocie pierwszego. Tak chce prawo, tego domaga się wuj Maciej Ponowa. Obaj mężowie rozgrywają teraz między sobą tragiczny pojedynek. Obaj kochają Marję, obaj kocha Marja. Jeden z nich musi jednak odejść. Ofiarę chce ponieść z pragnieniem szczęścia dla Marji jej pierwszy mąż Boryniecki. Ale drugi jej mąż czuje, że teraz, gdy Boryniecki wrócił i znów odjedzie, zapierze mu miłość Marji. Postanawia więc popełnić samobójstwo, aby uwolnić Marję i Borynieckiego od swojej dręczącej obecności. Na to jednak nie chce zgodzić się Marja i Boryniecki, którzy czują, że śmierć Kalińskiego rzuciłaby cień na ich przyszłe życie.

Położenie jest bez wyjścia. Rozwiązuje sama Marja. W „Święto kos”, gdy kosiarze ofiarowują jej wieńce, w czasie tradycyjnego trącania się kubbami, pełnemi winą, z kosiarzami. Marja wypija przygotowaną przedtem truciznę i śmiercią swoją przecina tragicznie splatany węzeł miłości, ponosząc ofiarę dla dobra i szczęścia tych, których kocha, a nie może zrzec się za życia na zawsze.

Szlachetny, pełen wysokiej miary idealizm przepaja ten dramat, który jest przede wszystkim tworem literackim. Włożył w niego autor wiele kultury i głębokiego wczucia się w tragedję ludzkich serc, ale nie oblażył wszystkich niezbędnych, na jarażony jest każdy zbyt subtelny twór w zetknięciu się z surowymi i brutalnymi prawami sceny. Ten odskok od realnego życia sceny okupuje jednak w zupełności wysoki poziom etyczny dramatu, który stanowi praw-

dziwy i istotny jego walor i przemawia silnie do intelektualnej wrażliwości widza.

Z całą pieczołowitością i starannością wyreżyserował dramat p. Żytecki, dając mu silne i zwarte ramy sumiennej inscenizacji. Artyści starali się dać z siebie jak najwięcej. W roli Marji wystąpiła po dłuższej przerwie p. Anna Zielińska, ptak wędrowny lwowskiego teatru. Postać Marji uposażyła w całą wrodzoną swoją subtelność gry, przeświecając ją nawskróś pięknym i szlachetnym liryzmem. Może zbyt wysoko nieraz stawiała artystka na koturnach, przejawiając i tak już mocno nasycone słowo, ale dała w całości grę głęboko odczuta i należycie akcentującą wszystkie dramatyczne przejścia. Poza poprawność nie wyszedł p. Stępowski w roli Kalińskiego. Brakło mu siły, która by wypukliła tę postać plastycznie i nadawała jej jakąś cechę indywidualną. Skupionym dramatycznie i jednolitym był p. Żytecki. Doskonałą postać wuja stworzył p. Guttner: był naturalny, pełen życia i prostoty. Utrzymali się bez zarzutu w swoich rolach pp. Lewicka i Kierezyński.

Dramatowi dal wzorowe ramy dekoracyjne prof. Kazimierz Siehulski, który z niezwykłą starannością wypieknął każdy szczegół urządzenia.

Autorowi, który dramatem tym zadobrył we Lwowie, urządziła publiczność serdeczną owację, wywołując go po drugim akcie na scenę i obdarzając go kwiatami.

Kazimierz Bukowski.

Inteligentna dla opraw reprezentacyjnych M. Krzywiecki, Lwów, ul. Piekarska 1 c, teki i tuby na dyplomy adresy, albumy, księgi pamiątkowe i t. p. 421

„Ulice miłości” na Wschodzie.

UPOKARZAJĄCA ROLA KOBIETY W ŻYCIU ZIEM WSCHODU. — POZA REFORMAMI W TURCJI I EGIPCE POZOSTAŁA KOBIETA WSCHODNIA NIEWOLNICA. ULICE I DOMY „MIŁOŚCI”. BARBARZYŃSKIE POZOSTAŁOŚCI.

(Własna służba korespondencyjna)

W podróży przez Afrykę, luty.

Jednym z najbardziej interesujących zjawisk miast wschodu — jest życie tamtejszej kobiety. — Chociaż bowiem postęp i kultura europejska zdołały już zmienić szereg dawnych zwyczajów i przestarzałych tradycji — chociaż w każdej niemal dziedzinie życia znaczą się dziś już nowoczesne urządzenia — to tylko w stosunku do kobiety nie się na całym prawie Wschodzie od wieków nie zmieniło.

Poza reformami, które przeprowadzone zostały w Turcji i które zaznaczają się ostatnio również i w Egipcie — zajmuje kobieta na Wschodzie ciągle jeszcze to samo stanowisko, jakie zajmowała w czasach, gdy rodziły się bajki z tysiąca i jednej nocy. Jak Szcherezada służy jedynie do umiłania życia mężczyzny. Nie może wybierać samodzielnie dróg, po których chce kroczyć. Nie może żyć pracą własnych rąk. Odwieczny barbarzyński zwyczaj jeszcze ciągle obowiązuje: Kobieta do dziś dnia jest niewolnicą. Niewolnictwo to przybiera dwie formy: albo kobieta jest w haremie, albo zarabia na życie kupując miłość. W haremie musi być uległa każdemu sknieniu małżonka i władcy. Jeżeli sprzedaje miłość musi słuchać nie jednego, lecz wielu mężczyzn, którzy są jej chwilowymi panami.

Najciekawszym jest to, że kupczenie miłością uważane jest na Wschodzie za zjawisko, samo przez się zrozumiałe, którego nie należy ograniczać. Wymagania moralności, czy postulat higieny zdają się być dla tubylców rzeczą niezrozumiałą. Władze przechodzą do porządku dziennego nad faktem, że całe ulice, a nieraz nawet całe okręgi miasta są wypełnione mieszkaniem kobiet sprzedających swe ciało. Takie ulice miłości stanowią jeden z najbardziej charakterystycznych zjawisk Dalekiego Wschodu. Na znacznej przestrzeni ciągną się małe parterowe lub jedno- i piętrowe domki z okratowanymi oknami. Malowane czerwono, błękitno czy zieloną barwą, zaopatrzone w fantastyczne ozdoby wschodniego stylu, mają one niezmiernie malowniczy wygląd. A na stopniach domów czekają kapłanki miłości.

Wszystkie rasy, wszystkie narody, wszystkie typy piękna i brzydoty zeszły się na tych ulicach. Obok młodych dziewcząt ledwie rozkwitłych, smutnych jak palmy, stoją kobiety o dojrzałych, bujnych kształtach. Obok przedstawicielek żółtej rasy mongolskiej, Arabki o smagłej cerze i murzynki o skórze lśniącej jak heban.

Jak nieruchome posągi stoją te kobiety kupujące miłość. Zdają się z jakimś fatalistycznym poddaniem losowi, czekać swojej kolei. Rzadko kiedy wydobywa się jakiś szepc z ich nakarminowanych warg. Rzadko kiedy rozlegnie się szmer ich sukien lub brzęk naszyjników.

Ubiór ich zwykle nie odznacza się luksusem. Najtańsze gatunki materji i świecidełek wystarcza im do okrycia ciała. Ale cokolwiek ubiora noszą to z takim wdziękiem, na jaki stać naprawdę tylko księżniczki i hury — z dawnych legend. Piękność zresztą stanowi ich jedyną troskę.

Wiele dziwacznych i skomplikowanych zabiegów poświęcają na konserwację i odświeżenie cery. Do najczęstszych należą powlekanie skóry mieszaniną z cukru maki i miodu, która usuwa się natępnie przy pomocy drewnianych łopatek. Do zabiegów piekniczych należą także tatuuwanie. Pod tym względem zdradzała mieszkanki ulic miłości wiele pomysłów. Wszystkie ornamenty poczynawszy od okrętu a skończywszy na kwia-

tach lotosu, służą do ozdoby ciała. Także rozmaite gatunki szminek i karminu przyczyniają się naturalnie do upiększenia, — a czerwien henny zdobi nieodmiennie paznokcie u wszystkich rąk.

Mimo tych różnorodnych kosmetyków większość kobiet sprzedających jest naprawdę piękna. Z pod umalowanych błękitnie powiek patrzy jakby wielkie, ciemne oczy gazeli, a smukłe ręce wychylające się z poza mnóstwa świecidełek zdają się być podobne do wiotkich, sennych kwiatów. Mimo trudnego życia, zachowują te kobiety spokój i pogodę. — Mimo poniżenia i upadku, w którym się znajdują zdają się posiadać jakby pewną dumę i świadomość swej ludzkiej wartości.

Większość z nich, zwłaszcza te, które wyznają mahometanizm, posiada zresztą pewien ukryty szmat tajnego życia, nietknięty upokarzającym zajęciem. Oto muzułmanki kupujące miłość posiadają „mężów”. Za pieniądze zdobyte swym ciałem utrzymują „świętobliwych” pielgrzymów, którzy spokojnie, bez troski o środki do życia, mogą modlić się i oddawać rozmyślanom religijnym. — Tacy „mężowie” są bardzo mile widziani w ulicy miłości. Żyją za pan brat z wszystkimi Fatmami i Zohrami i bez skrupułów odbierają od nich daninę miłości i złota. To pomieszanie rzeczy niskich i poważnych, — kupnej miłości i religji stanowi dla Europejczyka coś zupełnie niezrozumiałego. Ale na Dalekim Wschodzie stanowi ono zwyczajny składnik dawnego barbarzyńskiego zwyczaju, który uczynił kobietę niewolnicą i który dotychczas ją w tej niewoli i upadku trzyma.

Konkurs firmy „FASCINATA”



Objaśnienia. W jasne płatki kwiatu wpisane pionowo 9 wyrazów o podanym znaczeniu. Litera „A” w środku wspólna jest dla wszystkich wyrazów. Litery w kółkach dadzą rozwiązanie.

1) Imię żeńskie, 2) Miasto w Czechach, 3) rzeka w Polsce, 4) Inaczej słuszność, 5) Inaczej orszak, 6) Sciek na wodę, 7) Inaczej kolonja, 8) Część śruby, 9) Inaczej chorągiew.

Miedzy osobami nadsyłającymi prawidłowe rozwiązanie zostaną rozlosowane następujące premje: 1) Patefon szwajcarski, 2) Aparat fotograficzny, 3) Manicure, 4) Kaseta luksusowa z przyborami toaletowymi, 5) Złote pióro w kasecie firmy Montblanc i ponadto 50 dalszych premij (pięknych kaset) zawierających przybory kosmetyczne FASCINATA. — Rozwiązania nadsyłać należy wraz z próbnym pudełeczkiem (opakowanie) z pojedynczej tuby kremu „FASCINATA” do fabryki wyrobów kosmetycznych „FASCINATA” Kraków, ul. Gertrudy 6, W. N. — Każdy nadsyłający rozwiązanie otrzyma DARMO bez względu na wynik losowania jeden komplet próbek wyrobu FASCINATA. W dniu 24. maja odędzie się w obecności rejenta losowanie premij, wyniki którego zostaną ogłoszone dnia 30. maja br.

ETTINGERA „RHINOSAN”

(M. S. W. Nr rej. 924)

(dopuszczalne w ordynacji Kasy Chorych)

usuwa pewnie i szybko **KATAR NOSA**

oraz nadmierną wydzielinę śluzu, 1055

sprawiając ulgę w oddechu.

Wytwórnia: Apteka Mr. M. ETTINGERA we Lwowie. — Do nabycia we wszystkich aptekach.

Maski dla zwierząt.



(xy) Warsztaty Draegera w Lubee (Niemcy) dokonały ciekawych prób z maskami tlenowymi dla zwierząt, pełniących służbę w kopalniach.

Rycina nasza przedstawia skutecznie przeprowadzone próby z temi maskami u psów (rycina górna) i koni (rycina dolna).

Wice protestujący rzemieślników

W dniu 10 marca br. o godz. 10.30 rano odbędzie się w gmachu Związku cechów rzemieślniczych lwowskich (ul. Kościelna 8) Ogólno - rzemieślniczy wiec protestacyjny na którym omawiane będą sprawy ciekawego położenia rzemiosła w dobie obecnej. Na porządku dziennym: referaty o podatkach: świadczeniach rzemiosła, przyczynach zastój w rzemiośle, oraz o przyczynach i skutkach zastój w przemyśle budowlanym, o pracowaniu wraz z Tow. Politechnicznem i Tow. Budowniczym we Lwowie. Po referatach uchwalenie rezolucji.

Związek Cechów rzemieślniczych lwowskich, który zwołuje ten wiec, apeluje do rzemieślników w tych słowach odezwy:

Koledzy Rzemieślnicy! Od zrozumienia powagi chwili w tym dniu zależy być nasz i naszych pracowników rodzin, dlatego obowiązkiem każdego rzemieślnika, bez różnicy narodowości, wyznania, jawić się na wiecu.

Nowy rozkład lotów w komunikacji powietrznej.

Z dniem 1 marca r. b. wchodzi w życie nowy rozkład lotów w komunikacji powietrznej w Polsce. Samoloty kursować będą z Warszawy: do Bydgoszczy i Gdańska o go-

dzinie 13-ej (z Gdańska do Warszawy o 8.30), do Poznania o 14.30 (z Poznania do Warszawy o 8.30), do Katowic i Krakowa o 8.30 (z Krakowa do Katowic o 10-ej i o 12-ej, z Katowic do Warszawy o 13.15), z Katowic do Brna co drugi dzień we wtorki czwartki i soboty o 11.15, oraz o tejże godzinie do Wiednia również co drugi dzień w poniedziałki, środy i piątki.

Miedzy Krakowem a Katowicami utrzymanie jest codzienne podwójne połączenie. Połączenie lotnicze z Katowic do Wiednia odbywa się co drugi dzień via Brno i co drugi dzień bezpośrednio. (P. A. P.).

Specjalista w chorobach wewnętrznych

Dr. Eugenjusz Frisch

b. elew klin. w Wiedniu i Paryżu, ordynuje obecnie
UL. ŁOZINSKIEGO 4 (boczna pl. Akademickiego).
Telefon nr. 68-73. 15537

BAL STUDENTEK.

„Czy tak samo bywało
w czasie karnawału...
za twych dawnych lat
wspomnij dziś...
gdy czasu szmat przeminęło...
gdy Ci życie radością świeciło...
gdyś nie znał trosk i strat...
Czy tam samo bywało za twych dawnych lat!...“

Więc dziś gdy chcesz porównać
spiesz...
i... choćby pełen sceptycznych chętek
kroki swe skieruj na Bal Studentek!

Kalendarzyk karnawałowy dla Lwowa.

(d) Dla orientacji naszych Czytelników poniżej podajemy spis balów, redut i zabaw tanecznych, które odbędą się w okresie karnawału:

1 marca — Wielki doroczny bal kostjumowo-maskowy Kasyna i Kola lit.-art.

1 marca — Reprezentacyjny Bal Mieszczański, urządzany przez Mieszczańskie Tow. Strzeleckie w salach własnych przy ul. Kurkowej.

1 marca — Ostatki karnawałowe Sekcji Narciarskiej L. K. S. Lechia w sali Czytelni Katolickiej ul. Piekarska l. 28.

1 marca Wieczór karnawałowy Związku Polskich Urzędników Państwowych w sali Izby aptekarskiej przy ul. św. Mikołaja 15. Początek o godz. 9 wieczór. Strój wizytowy.

1 marca — Ostatnia reduta drużyny sportowej „Sokół II.“ w sali własnej przy ul. Kętrzyńskiego.

1 marca — Wieczór karnawałowy Bratniej Pomocy Studentów Akademii medycyny weterynaryjnej w sali własnego domu przy ul. Stalmucha l. 1.

1 marca — Zabawa taneczna Bratniej Pomocy studentów Uniwersytetu w sali Czytelni Akademickiej przy ulicy Łozińskiego l. 7.

1 marca — Wieczór karnawałowy Tow. Urzędników pocztowych „Schronisko“ w salach hotelu George'a.

1 marca — Wieczór kostjumowo-maskowy Czerdziestaków w sali Sokola IV. przy ul. Łyczakowskiej.

1 marca — Wieczór karnawałowy urzędników Miejskiej Kasy Oszczędności na dochód „Domu Zdrowia“ w salach Hotelu Krakowskiego

1 marca — Zabawa taneczna Związku pracowników technicznych poczty, telegrafu i telefonów w sali Domu Narodnego przy ul. Rutowskiego l. 22.

1 marca — Czarowna Noc z tańcami w salach TSL przy ul. Czarnieckiego l. 1 urządzi Kolo TSL im. Borelowskiego.

1 marca — Zabawa towarzyska Związku Obrońców Lwowa w własnym lokalu przy ul. Rutowskiego l. 11 o godz. 21.

1 marca — Zabawa taneczna Chóru Tow. im. Kościuszki w salach własnych przy ul. Wronowskich l. 4.

1 marca — Zabawa taneczna pracowników Miejskiego Zakładu Gazowego w sali „Skaty“ przy ul. Mickiewicza l. 28.

1 marca — Staropolski wieczór karnawałowy „Rodziny Policyjnej“ w sali dawnego Kasyna oficerskiego przy ul. Fredry l. 1.

2 marca — Dancing kwiatowy Kasyna i Kola liter.-art. w salach własnych ul. Akademicka 13.

2 marca — Reprezentacyjny Bal Studentek Wyższych Uczelni w salach recepcyjnych Politechniki.

2 marca — Bal Bratniej Pomocy studentów Wyższej Szkoły Handlu Zagranicznego w sali II Domu Techników.

2 marca — Szampańska Noc Lwowskiego Chóru Studentów Medycyny Weterynaryjnej w sali przy ul. Fredry l. 1.

2 marca — Wielki raut Związku pracowników fryzjerskich w sali Izby rekordzielnicy przy placu Strzeleckim.

2 marca — Bal artystów teatrów miejskich z programem artystycznym w Teatrze Wielkim.

2 marca — Zabawa taneczna Towarzystwa niższych funkcjonariuszy sądowych w sali przy ul. Łozińskiego l. 23. II p.

2 marca — Zabawa taneczna Klubu mandolinistów „Juwal“ w sali Domu Narodnego.

2 marca — „Ostatki karnawałowe“ urządzi Zw. Offic. Rea. w lokalu własnym pl. Marjański 4, III. p. dla członków i gości wprawionych.

3 marca — Zabawa taneczna Korporacji akademickiej „Constantia“ w sali T. S. L. ul. Czarnieckiego l. 1.

3 marca — Wieczór karnawałowy Harcerskiej Drużyny studentów Politechniki w sali dawnego Kasyna oficerskiego przy ulicy Fredry l.

4 marca — Dancing z zawieszeniem śledzia i wyborem „Miss Karnawału“ Kasyna i Kola liter.-art. w salach własnych ul. Akademicka l. 13.

4 marca — Bal kostjumowo-maskowy Polskiej korporacji akademickiej „Cresovia“ Leopoliensis w sali dawnego Kasyna oficerskiego przy ul. Fredry l.

4 marca — „Ostatki techniczne“ w salach II. Domu Techników przy ul. Abrahamowiczów.

4 marca — Dancing-Brige „Rodziny Wojskowej“ w salach Kasyna oficerskiego 5 pap. ul. Gródecka, koszarzy Bema.

4 marca — Ostatni wieczór karnawałowy Bratniej Pomocy Studentów U. J. K. i Zarządu Domu Akademickiego im. Mickiewicza w salach Czytelni Akademickiej przy ul. Łozińskiego l. 7.

4 marca — Zabawa dla młodzieży gimnazjalnej, młodszej, odbędzie się jako w dniu Patrona młodzieży w salach gimnazjum X. przy ul. Wałowej l. 18. Początek o godz. 14.30.

W sprawie przedmieścia Łyczakowskiego

Uzupełnienie uzupełnienia. — Uchwała na posiedzeniu Wydziału T. M. P. Ł.

(d) Poruszano przez nas sprawy przedmieścia Łyczakowskiego z podkreśleniem żywotnej i energicznej pracy istniejącego Towarzystwa Mieszkańców Przedmieścia Łyczakowskiego, stały się solą w oku pewnych jednostek, owianych robotą rozkładczą, zdążających do prywatnych jedynie celów. Sprawa ta szeroko zajmował się przed dwoma dniami wydział tego Tow., w następstwie czego otrzymaliśmy następującej treści pismo z prośbą o umieszczenie:

Odnosnie do zamieszczonego w rubryce „Mównica publiczna“ w Wiek Nowym z dn. 26 lutego uzupełnienia sprawozdania z walnego zgromadzenia Tow. Mieszkańców Przedmieścia Łyczakowskiego (TMPL) wydział tego T-wa na posiedzeniu, odbytu dnia 27 lutego stwierdził co następuje:

Niezdadne z prawdą, tendencyjne i perfidne szczegóły, zawarte w tem uzupełnieniu, są szerzone przez p. Emila Kwiatkowskiego, prowadzącego stale destrukcyjną robotę w społecznych organizacjach dzielnicy łyczakowskiej, za którą znalazł się poza nawiasem już kilku tych towarzystw.

Na walnem zgromadzeniu TMPL. opozycja z p. K. na czele, złożona z 6 osób, z których 4 nie miały upoważnienia do głosowania, próbowała obstrukcyjnym postępowaniem wywołać ferment w spokojnych i rzeczowych obradach. Prawda jest, że za obrazę walnego zgromadzenia został panu K. głos odebrany i to zarządzenie zatwierdziło walne zgromadzenie, natomiast nieprawdą jest, by przewodniczący nie dopuścił opozycji do omawiania działalności wydziału. Prawda jest, że po sprawozdaniu przewodniczącego i dopuszczeniu nad niem dyskusji, na wniosek komisji rewizyjnej, oparty na szczegółowym badaniu ksiąg i agend T-wa, uchwaliło walne zgromadzenie absolutorjum wydziałowi i uznanie przewodniczącemu za jego gorliwą i owocną pracę dla T-wa.

Wprost perfidnym jest zarzut pana K. odnośnie do zakupu za 1600 zł. urządzenia dla sali sesyjnej T-wa, które to urządzenie zostało zakupione z prywatnych funduszy członków wydziału i dotąd jest ich osobistą własnością.

Wydział stwierdza, że ufundowanie przez TMPL. ochronki przy ul. Pijarów 31, zostało

uchwalone za czasów prezydentury dla dzielnicy naszej zasłużonego prezydenta miasta p. Neumanna, jednak zrealizowanie budowy ochronki, urządzenie i wyposażenie jej jest dziełem obecnie urzędującego wydziału, wybranego na trzecieletie 1929—1931.

W sprawie komitetu budowy kościoła na górnym Łyczakowie stwierdza wydział, że do prezydium tego komitetu pan K. sam się zaprosił i dotąd w nim rządzi się, nie dopuściwszy do współpracy, najwidoczniej z powodów na wstępie podanych, towarzystw społecznych w dzielnicy łyczakowskiej działających. Tem postępowaniem pan K. zniechęca, ze szkodą dla tak pilnej i ważnej sprawy, ogół obywateli dzielnicy, czego dowodem, że od kwietnia ub. r. nie doszło do skutku ani jedno posiedzenie sekcji finansowej budowy kościoła i nikomu z komitetu obszerniejszego nie jest znany obecny stan sprawy budowy kościoła.

Nie wydział TMPL. ale p. Kwiatkowski przez swe postępowanie wciągnął osobę najczelagodniejszego naszego Arcypasterza w dyskusję, a brak słów churzenia na imputowanie T-wu naszemu przez pana K., aby ktoś kiedykolwiek mógł pomyśleć o nie podaniu się zarządzeniom naszego Arcypasterza.

Powyższe momenty i wiele innych, na których naprowadzenie nie tu miejsce, spowodowały potępienie szkodliwej działalności p. Emila Kwiatkowskiego, które objawiło się w uchwale wydziału TMPL. z dn. 13 lutego, wykluczającej go z T-wa.

Pragniemy ażeby to była ostatnia dyskusja z panem K., gdyż takie szkodliwe wystąpienia jednostek, mających osobiste sprawy na oku, odbijają się bardzo niekorzystnie na spokojnej, polskiej pracy społecznej w naszej dzielnicy.

Za wydział T-wa Mieszkańców Przedmieścia Łyczakowskiego: Henryk Pełczarski, — przewodniczący, — Stanisław Łukomski, — sekretarz.

Na tem kończymy dyskusję, wszczętą na łamach naszego pisma odnośnie do wyżej wspomnianego walnego zgromadzenia, a to w interesie dobra spraw publicznych mieszkańców Łyczakowa.

15977

Maria Macios, stroskana žena,

(d.) Wczoraj w południe w wielkiej sali Izby przemysłowo-handlowej odbyło się uroczyste otwarcie czwartego Targu rolniczo-przemysłowego, urządzonego staraniem Targów Wschodnich przy współudziale Towarzystw rolniczo-przemysłowych. Udział w otwarciu imieniem Rządu wziął wojewoda hr. Gołuchowski, obok którego jawili się: komisarz rządowy prof. dr. Nadolski, prezes sądu Woynicki, prezes Małop. Tow. rol. Łuszczewski, wicepr. Izby handlowej Chajes, r. T. Höflinger, dyrektor Giełdy dr. Paneth, imieniem Targów Wschodnich dyrektorowie Grossman i Orzechowski, oraz major Ostap Ortwin i w. inni. Pierwszy imieniem Komitetu przedmówił prezes Syndykatu eksporterów rol. Wasung, poczem przemawiali: wojewoda hr. Gołuchowski, dyr. Żebrowski i komisarz prof. dr. Nadolski który obecnych zaprosił do zwiedzania eksponatów.

(d.) Wczoraj popołudniu w ustępie restauracji Adolfa Stachla przy ulicy Sykstuskiej 1. 37, usiłował popełnić samobójstwo wystrzałem z rewolweru Władysław Janczuk, listonosz z głównej poczty. Mianowicie Janczuk po spożyciu posiłku wyszedł z lokalu, a po chwili rozległ się strzał. Kula utkwiła w głowie desperata, którego w groźnym stanie przewieziono do szpitala. Na razie tyle tylko wiadomo, że mieszka przy ul. Domsa 16 i urodził się w 1904 roku. Powód tego rozpaczliwego kroku jest nieznany, gdy nieprzypadkowego Janczuka nie można było przesłuchać.

(d.) Wczoraj wieczór około godziny 19 droga, która prowadzi przez las pomiędzy wsią Zernica niżna a Mszą obok Liska, szedł Michał Kaliecy, gospodarz, stale zamieszkujący w Zernicy niżnej. Nagle nieznanym sprawcą wśród ciemności oddał dwa strzały rewolwerowe, po których zbliżył się do Kalicy i począł rewidować jego kieszenie i ubiór. Nie znalazłszy nic dla siebie odpowiedniego, puścił Kalicy na wolno. Napastnik, zapytany następnie przez Kalicy, za czem on czyni poszukiwania, oświadczył, że nie szuka pieniędzy, a jedynie broni. Odechodząc z miejsca napadu, osobnik ów strzelił jeszcze raz w kierunku Kalicy, jednak strzał na szczęście chybił.

(d.) W Bilce szlacheckiej pod Lwowem o-
negdaj u gospodarza Niedźwiedzia odbywało
się huczne wesele, w czasie którego wiele też
tańczono. Nagle wśród gości weselnych po-
wstała sprzeczka, która wnet zamieniła się
w bójkę. Adwersarzy poczęli częstować siebie
nożami i pałkami, a w kilka minut później re-
zultat był taki, że na pobojowisku pozostał
jeden trup i jeden ciężko ranny. Zabity był
Franciszek Niedźwiedź, liczący 30 lat, zamie-
szkały we Lwowie. Ciężko rannym został tam-
tejszy mieszkaniec, niejaki Szczepan Marcin-
ko. Po zaszłym fackie goście weselni roz-
pierzchli się, a policja wdrożyła dochodzenia
celem wyśledzenia sprawy.



Brzmi to wprowadzie jak PARADOXS

**Przedstawicielstwa samochodów ESSEX: Inż. STEFAN SZYBALSKI, Lwów, Plac Marjacki 5.
S. ZWEIG, FABRYKA MASZYN, RZESZÓW.**

w Najwyższym Sądzie Wojskowym.

(K. D.) Jak się dowiadujemy, onegdaj Najwyższy Sąd Wojskowy w Warszawie na posiedzeniu najawnem rozpatrywał wniesione przez obrońcę adw. dra Procha zażalenie nieważności i odwołanie od wymiaru kary w sprawie majora-lekarza dra Jerzego Urbanowicza, uznanego przez tut. sąd wojskowy winnym zbrodni łapownictwa i nadużycia władzy urzędowej przy zwolnieniu długiego szeregu poborowych, a skazanego na 3 lata ciężkiego więzienia.

W wyniku narady rozpisano jawną roz-

prawę w Najwyższym Sądzie Wojskowym
na dzień 20 marca br godzinę 10 rano.

Obronę prowadzić będzie adw. dr. Proch, który w tym celu wyjedzie do Warszawy.

Mjr. dr. Urbanowicz od pierwszej chwili aresztowania (23 lipiec 1928) stale bez przerwy tj. 19 miesięcy przebywa w wojskowym więzieniu śledczym

Decyzji najwyższej instancji oczekuje on podobno z całym spokojem. Obecnie siedzi w jednej celi z pewnym kapitanem pozostającym pod zarzutem sprzeniewierzenia.

Litan'ą grzechów jego zajął się sąd.

(K. D.). Przed Trybunałem III. Senatu stanęli wczoraj обвинieni o zbrodnię oszustwa 44-letni Leon Grus i rówieśnik jego Władysław Schuster, obaj mieszkańcy Brzuchowic.

Akt oskarżenia zarzucił Grusowi (karane-
mu m. in 3- i 2-letnim ciężkim więzieniem),
że jako były sędziator adwokacki, odsu-
nięty od tej funkcji z powodu różnych oszu-
kańczych manipulacji, popełnił znów nastę-
pujące grzechy:

1) W dniu 20 stycznia ub. r. w Zalesie-
niu do spółki z obwinionym Schusterem po-
brał na weseł z podrobionym podpisem
Andrzeja Kalieńskiego u Izaka Kotlarskiego
blachę. Wexla tego później nie wykupił, wy-
rzucił Kotlarski na 600 zł szkody;

2) We wrześniu 1924 r. od Bazylego Szpa-

ka wyludził 50 zł. i 30 dol. na stemple, legalizacje i intabulacje kontraktu z Wasowiczami:

3) W r. 1925 od Michała Schulberga wy-
dobył 145 zł. za skargę sądową przeciw Mi-
kołajowi Hrabowi;

4) 25 marca 1926 od Manesa Altschüllera
wziął 65 zł. na wniesienie skarg przeciw
dłużnikom;

5) W listopadzie 1926 od Maksa Ungera wyludził 200 zł. i środki żywności na wyrobienie konsensu tytoniowego;

66) W dniu 2 lutego 1927 od Jana Jezierskiego w Jaśniskach wyludził kwotę 59 zł. na ukończenie procesu z Michałem Delkiewiczem;

7) 3 i 11 lutego 1927 od Terenty Łozińskie-
go wyludził kwoty, 135 zł. 67 gr., 39 zł., 30 zł.,
dalej 90 kg. kartofli, 350 kg. drzewa opałowe-

go bukowego i 8 kg. szynki celem uiszczenia zapłaty należności od kontraktu kupna w Urzędzie opłat stemplowych.

Oskarżony Schuster poza współwiną odnośnie do faktu pod 1) obciążony został dodatkowo i o to, że we wrześniu 1928 r. przypisał firmę „Fameta“ o szkodę w kwocie 715 zł., płacąc za pobrane u niej meble wydłużonymi podstępem od Ernesta Müllera weksłami, bezwartościowymi wobec kurateli w jakiej Müller pozostawał.

Obwinieni bronili się wykrętnie, przebieg, by działali w złym zamiarze.

Wobec niejawienia się kilku poszkodowanych świadków, na wniosek prokuratora rozprawę odroczone.

Przewodniczył sędzia Sąd Najwyższego Dworak Oskarżał prok. dr. Horodyski, bronił adw. dr. Sz. Weiss.

Za 3 żony — 7 miesięcy.

(K. D.) 38-letni Adolf Józef Eichberg ożenił się aż trzy razy i wszystkie trzy żony kiwnął. Najpierw w r. 1921 we Wiedniu poślubił Reginę Rimmerman i po trzech latach ją porzucił. W roku 1924 we Lwowie wychodził się i w kościele św. Mikołaja wziął ślub z Bronisławą Kopp. Tę również ożenił się i po 2 latach zostawił. W Łodzi znów po żydowsku ożenił się z Esterą Kozłowską. Następnie i tą wzgardził, by we Lwowie z Małgą Balsam w konkubinacie zamieszkać.

Wykryła go i doniosła władzom Bronisława Kopp. Eichberga aresztowano. Wczoraj nadr. Świerczyński skazał potrójnego a niewiernego żonkosia na 7 miesięcy więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego, tak, że Eichberg z miejsca wyszedł na wolność.

Oskarżał prok. nadr. Jasienicki, bronił adw. dr. Sz. Weiss.

„Konkurent“ Browarów lwowskich skazany.

(K. D.) Głośna sprawa wytoczona przez Ake. Tow. Browarów lwowskich przeciw p. Henrykowi Schleicherowi, zastępcy browaru Bergschlossa w Równem o nieuczciwą konkurencję przez używanie flaszek Tow. Browarów i podobnej etykiety, wczoraj przed sędzią r. Michalym znalazła swój epilog.

W wyniku rozprawy skazany został p. Schleicher na 2.000 złotych grzywny z tem, że w razie jej nieściągalności, będzie musiał odsiedzieć 20 dni aresztu.

Poszkodowaną stronę zastępował poseł adw. dr. Pieracki, bronił adw. dr. Bromberg.

Futro, czapkę i parę butów...

(K. D.) Robotnik browarniany Stefan Holubko i „ortopedysta“ Marjan Zadorożny, obywatele po 24 lat liczący w dniu 11 stycznia br. w ciągu przedpołudnia weszli po przewyżczeniu zamkniętych drzwi do mieszkania p. Mieczysława Langa. Wynieśli stamtąd kangurów futro z kołnierzem krymskim, czapkę krymską no i parę butów. Wartość łupu wynosiła 2.500 zł.

Policia nakryła obu rzeźmieszków i oddała sądowi.

Wczoraj rozpatrywał tę sprawę Trybunał V. Senatu pod przewodnictwem nadr. Będaszewskiego.

Obwinieni wyparli się zarzucanej im zbrodni.

Świadek Józef Kucharski, który w śledztwie obciążał na rozprawie był już mniej klasycznym.

Na wniosek prokuratora dra Kuhna postanowiono powołać w charakterze świadków wywiadowców, którzy referowali sprawę wej kradzieży.

Na razie rozprawę odroczone.

Bronili adwokaci dr. Weinsaft i dr. Sz. Weiss.

Współczesne urządzenia wnętrz.

WYSTAWA W MUZEUM PRZEMYSŁU ARTYSTYCZNEGO.

Urządzenie wnętrza domu mieszkalnego winno zawierać w sobie piętno kultury i dobrego smaku. Piękno jego nie jest wynikiem bogactwa i kosztowności sprzętów, lecz doboru barw, linii, kształtów.

Dzisiaj, kiedy wszechwładny przemysł panuje w tej dziedzinie niepodzielnie prawie — wytwarzając masowo szablonowe części urządzeń — z zadowoleniem powitać należy każdą próbę w dążeniu do odmiennych ujęć konstrukcyjnych.

Wystawa wnętrz, urządzona w Muzeum Przemysłu Artystycznego — zaprezentowała śmiało — daleko odbiegając od szablonu urządzenie 3-pokojowego mieszkania z warsztatów „Lamus“. A więc pokoju męskiego z drzewa zebra (pięknie zestawiane słoje w fornirowaniu) — składającego się z znanej już z niemieckiego meblarstwa półkowej biblioteki, składanego stolika, kanapy i foteli. Części tapicerowane budzą pewne zastrzeżenia — tak z punktu widzenia zestawienia barw pokrycia z drzewem — jak sposobu wykonania. Sypialnia z trójdzielną szafą, podwójnym łóżem i ciekawym w koncepcji szeszlągiem — z orzechu kaukaskiego i jadalnia z makasaru.

Zaprezentowane fragmenty nowego meblarstwa ukazują szereg nowych możliwości w tej dziedzinie.

Całokształtu wystawy dopełniły kilimy z pracowni p. Marji Engler - Atlasowej. Specjalnie kilimy kurytarzowe utrzymane w geometrycznym rysunku, o żywym kolorystycznym przyciąganiu oko.

Artystycznie rozmieszczone kryształ, wazon na kwiaty, majoliki i porcelany stwarzają pożądaną nastrój.

Duża frekwencja na wystawie świadczy o ogólnym zainteresowaniu sprawą nowoczesnego urządzenia wnętrz.

M. K.

Emerytowany wiceprokurator Sądu kraj.

Aloizy Gürtler

otworzył kancelarię obrony karnej we Lwowie przy ul. Kochanowskiego 8. 16024

Wypadek w lesie.

(d.) W lesie Moszkowa obok Sokola, przy wyrębianiu drzew i przeróbki tych na tarcie zajęty był zarobnik, Eljasz Prochera, zamieszkały w Szwitkowie. Pracując wczoraj rano przy traczce, Prochera za pomocą linki ciągnął na rusztowanie olbrzymi kłoc drzewa. W czasie tym pękła linka, a spadający z rusztowania kłoc, jednym końcem uderzył Procherę w pierś tak fatalnie, że ten w trzy godziny później zakończył życie.

Nowe przystanki tramwajowe.

Dyrekcja Miejsk. Kolej. Elektr. ogłasza, że z dniem 1-go marca br. w ustawieniu przystanków zajdą następujące zmiany:

Otwarcie nowych przystanków: na placu Bilezewskiego, u wylotu ul. Kętrzyńskiego (tor na Łyczaków), w ul. Gródeckiej, u wylotu ul. Działynskich, po przeciwniej zastronie u wylotu ul. Dojazdowej, w ul. Pełczyńskiej u wylotu ul. Gródeckiej (w obu kierunkach), w ul. Zyblikiewicza naprzeciw realności Nr. 46 (tor na dworzec), w ul. Żółkiewskiej u wylotu ul. Zborowskich (w obu kierunkach).

Zniesienie istniejących przystanków: w ulicy Gródeckiej górnej obok domów kolejowych (w obu kierunkach), w ul. Gródeckiej obok apteki p. Łazowskiego (tor do śródmieścia).

Zmiana przystanków stałych na warunkowe: w ul. Dojazdowej obok magazynów

Włamanie kasowe we Lwowie.



(d) Jak to już donieśliśmy, w nocy ze środy na czwartek włamywacze dostali się do biur oddziału lwowskiego T-wa warszawskiego ubezpieczeń „Vita“ przy ul. Hetmańskiej 22 i tam rozbili karę wertheimowską, z której zabrali 3000 zł., poczem zbiegli. Na wyżej zamieszczonym zdjęciu fotograficznym, dokonanym przez zakład fotograficzny „Carmen“, widzimy tę kasę, oraz w jaki sposób została ona rozpruta narzędziami złodziejskimi

kolejowych, w ul. 29-go Listopada obok ul. Siemiradzkiego, w ul. Pełczyńskiej obok Towarzystwa Łyżwiarzkiego, w ul. Batorego u wylotu ul. Bourlarda, w ul. Łyczakowskiej u wylotu ul. Ubocz, w ul. Nowej Rzeźni obok Rzeźni miejskiej, w ul. Zamarstynowskiej obok Sądu Wojskowego, w ul. Słonecznej u wylotu l. Gazowej, w ul. Janowskiej u wylotu ul. Na Błonie.

Przystanki warunkowe oznaczone będą zielonymi tablicami z napisem białym: „Przystanek M. K. E.“, a na tablicze oznaczającej kierunku jazdy napisem: „Przystanek warunkowy“.

Wozy M. K. E. zatrzymywać się będą na przystankach warunkowych jeżeli ktoś chce wsiąść lub wysiąść z wozu M. K. E. Gdy ktoś ma zamiar wsiąść, powinien w czasie przejazdu wozu M. K. E. znajdować się przy tablicy przystankowej i podniesieniem ręki zwrócić uwagę motorowego, ażeby wóz zatrzymał. — Mający zamiar wysiąść powinien zawiadomić o tem konduktora na poprzednim przystanku. Bezpłatne zatrzymywanie wozów M. K. E. na przystankach warunkowych, zarówno przez jadących, jakoteż stojących na przystankach warunkowych, jest wzbronione. — W wypadkach niezatrzymania wozu M. K. E. na przystanku warunkowym, wsiadanie i wysiadanie z wozu będącego w ruchu, jest ze względów bezpieczeństwa wzbronione.

POPATRZ SIĘ!!!

1172

na ten kawałek mydła, którym Ciebie mydła u fryzjera!! Wiele na nim włosów, brudu... Okropnie! Odrzuć go i zażądaj tylko „Proszek Górskiego“! Po goleniu nasmaruj twarz kremem ANITRA! Głowę myj tylko znakomitą szampoonem LAKME.

Ovotum nieufności dla posła Polakiewicza

Z sejmowej komisji administracyjnej.

Warszawa. (PAT) Wczoraj pod przewodnictwem posła Polakiewicza odbyło się posiedzenie sejmowej komisji administracyjnej. Przed porządkiem dziennym poseł Ciołkosz (P. PS) interpeleuje przewodniczącego, by stwierdził, wiele protestów wylęło do komisji administracyjnej przeciwko ustawom samorządowym, jak to głosi komunikat BBWR.

Przewodniczący poseł Polakiewicz oświadcza, że komunikaty prasowe, pochodzące z poszczególnych klubów, nie mogą być przez niego kontrolowane i nie może on mieć wpływu na kształtowanie się opinii. Stwierdza, że za pośrednictwem marszałka sejmu dostał jedynie protest Ch. D. ze Lwowa z dnia 17-go lutego.

Poseł Prager (PPS) zgłasza wniosek o votum nieufności dla przewodniczącego. Poseł Sobolewski (BB) i Dzierżawski (Kl. Nar.) wnoszą o zamknięcie posiedzenia.

Zkoleji w imieniu podkomisji poseł Putek referował kwestję ordynacji wyborczej do Rad powiatowych. Istnieją 4 zasady ordynacji:

1. posła Dzierżawskiego (Kl. Nar.) o wprowadzenie kurji narodowościowych i posła Ciołkosza o wprowadzenie kurji społecznych, 2. wniosek rządowy, przewidujący stworzenie okręgów wyborczych jedno- dwu- i wielomandatowych, zaś w okręgach 3—8 mandatowych zastosowanie systemu ograniczonego prawa głosowania,

3. posła Celewicza (Kl. Ukr.) o wprowadzenie zasad bezpośredniego głosowania do Rad powiatowych,

4. wreszcie wniosek podkomisji.

Przyjęto wniosek podkomisji.

Następne posiedzenie odbędzie się we wtorek. Na porządku dziennym między innymi votum nieufności dla przewodniczącego.

Burzliwe zajścia w Sejmie.

Przeciw rozbijaniu Sejmu. — Pragmatyka służbowa nauczycieli.

Warszawa. (j. — telef.) Na wstępie wczorajszego posiedzenia Sejmu zabrał głos pos. Niedziałkowski (PPS.), który oświadczył:

Wiedząc o tem, że wyrażam opinię ogromnej większości Sejmu, mam zaszczyt złożyć oświadczenie następujące: Po ogłoszeniu znanej deklaracji klubu BB., deklaracji obelżywej dla całego Sejmu i poprzedzonej szeregiem niedopuszczalnych ataków pp. posłów klubu z trybuny sejmowej na Marszałka Sejmu, którego imię otoczone jest w Polsce powszechnym szacunkiem, wywołano na posiedzeniach plenarnych i posiedzeniu sejmowej komisji wojskowej kilka gwałtownych zajęć i starć o przebiegu obniżającym powagę przedstawicielstwa narodowego.

Usiłowano także

zyskać na krzywdę posła Pajaka, podoficera Legionów, rannego na polu bitwy, jako przewodniczącego komisji wojskowej

z tego powodu, że poseł Pajak wraz z całą P. P. S. jest zwolennikiem przebudowy naszego systemu obrony narodowej.

To usiłowanie dyskwalifikacji zostało połączone z niespolitykanem i w innych parlamentach inwektywami pod adresem człowieka, który

przejął krew za niepodległość i któremu Polska przyznała krzyże walecznych.

Nie możemy także pominąć ataków na posła Trąpczyńskiego. Dzieli nas od p. Trąpczyńskiego przepaść zupełnie odmiennych poglądów społecznych i politycznych, ale stwierdzamy, że

nikomu w Polsce nie wolno zarzucać, jakoby on był kiedykolwiek narzędziem polityki cesarstwa niemieckiego w dawnym zaborze pruskim.

Należy zrozumieć tę nową taktykę klubu BB. jako chęć rozbicia Sejmu Rzplitej i utrudnienia mu, jeśli nie uniemożliwienia pracy pozytywnej, którą prowadzimy w tej chwili z całą energją. Podług naszego przekonania

rozbijanie Sejmu jest rozbijaniem Rzeczypospolitej,

przynosi Rzplitej ogromną szkodę i krzywdę w obliczu innych narodów, obniża podławy naszego istnienia państwa, zwłaszcza rzucone na tle kryzysu gospodarczego, bezrobocia i nędzy.

Uważam za obowiązek sumienia zaprotestować przeciwko tym metodom klubu BB. Odpowiedzialność za skutki spada wyłącznie na klub BB., my zaś stwierdzamy, że opinia

publiczna kraju stanie jak mur przeciwko lekkomyślnym próbom anarchizowania polskiego życia państwowego.

PRZEMÓWIENIE POS. WINIARSKIEGO.

Potem przemówieniu posła Niedziałkowskiego odezwały się oklaski po prawej i po lewej stronie Izby, a następnie wszedł na trybunę w imieniu Klubu Narodowego poseł Winiarski, który oświadczył:

Klub Narodowy uważa za obowiązek stwierdzić, że metody walki politycznej stosowane przez klub BB. w Sejmie i w komisjach unemożliwiają Sejmowi pracę i podkopują powagę tej wysokiej instytucji państwowej. Ostatnie zajścia na komisji wojskowej dają miarę wartości tych metod, przeciw którym musi z całą stanowczością wystąpić Klub Narodowy w poczuciu swej odpowiedzialności wobec narodu w tej chwili niezmiernie ciężkiej dla państwa pod względem politycznym i gospodarczym, będzie niezłomnie dążyć do tego aby normalna, odpowiedzialna powadze sytuacji praca Sejmu nie była przez nikogo zakłócona. Klub Narodowy poprze usiłowania wszystkich czynników sejmowych, zmierzające do tego celu.

Przemówienie posła Winiarskiego było poparte oklaskami z lewej i prawej strony Izby.

PRZECIW OBRAZLIWYM ZARZUTOM.

Następnie na trybunę wszedł poseł Morawski (BB.).

Muszę tu najostrożniej zaprotestować w imieniu sfery, do której mam zaszczyt należeć, przeciw ogólnym, wysoce obraźliwym zarzutom zawartym w deklaracji złożonej na końcu ostatniego posiedzenia przez p. Stańczyka. Słowom jego niech kłam zadadzą nazwiska tych ziemian, którymi są znaczone karty naszej historii, nazwiska tych, co zginęli za ojczyznę. Niech jego słowom kłam zada fakt, że po naszych powstaniach represje rządu rosyjskiego były przede wszystkim skierowane przeciw klasie posiadającej. Świadczy o tem najlepiej setki konfiskat majątków ziemskich. Niech jego słowom zadają kłam cyfry udziału młodej i starej generacji ziemiańskiej w walkach wyzwoleniczych i w wojnie 1920 r., jak i krzyże i Virtuti Militari i krzyże walecznych. Muszę więc wyrazić ubolewanie, że p. marszałek Sejmu Daszyński uznał za stosowne nie reagować na nieczem nieusprawiedliwione obelżywe słowa p. Stańczyka.

OSTRZENIE!

Tylko dobre się nasładowuje i fałszuje!

Dlatego musisz chronić się przed bezwartościowymi nasładowaniami żądać wyraźnie znanych od dziesiątek lat

czekoladek przeczyszczających

DARMOL

Nr. rej. M. S. W. 1199. — Na każdej tabletkie znajduje się napis Darmol J. Brady.

Do nabycia we wszystkich aptekach!

OSWIADCZENIE MARSZAŁKA DASZYŃSKIEGO.

Po przemówieniu posła Morawskiego, przedstawiciela BB., zabrał głos marszałek Daszyński:

Zwracam uwagę pana posła, że na tym punkcie poglądy w Polsce są bardzo rozmaite, zwłaszcza co do ostatniego czasowego walki naszą niepodległość. Nie chcę wymieniać nazwisk tych, którzy brali order od obcych i którzy szli święcić pomniki największych gwałcicieli naszej wolności.

BURZA W SEJMIE.

W tem miejscu wybuchła na ławach BB. wielka wrzawa. Wśród oklasków na lewicy i najrozmaitszych wykrzykników z ław BB., poseł Piasecki (BB.) krzyczał bez przerwy: Skandal, skandal, skandal!... Ażby marszałek tak mówił! Klasowy marszałek!

Głosy: To jest niesłychane.

Marsz. Daszyński: Przywołuję p. Piaseckiego do porządku.

Poseł Piasecki w dalszym ciągu w najwyższym podnieceniu: Protestuję!

Marsz. Daszyński: Przywołuję pana po raz drugi do porządku.

Poseł Piasecki wzburzony: Nie cofam tego, co powiedziałem!

Marsz. Daszyński: Przywołuję pana do porządku z zapamiętaniem do protokołu.

Poseł Piasecki: Protestuję dalej.

Marsz. Daszyński: Jak pan nie przestanie zachowywać się w sposób obraźliwy, będę musiał wydaląc pana z posiedzenia.

Poseł Morawski (BB.): Wypraszam sobie, aby pan tak przemawiał, to niebawem wystąpienie.

Poseł Piasecki w dalszym ciągu protestuje.

Marszałek Daszyński: Wydalam posła Piaseckiego na jedno posiedzenie z Izby. — Proszę opuścić salę.

Poseł Morawski (BB.): Solidaryzuję się z tem, co powiedział poseł Piasecki, proszę i mnie wykluczyć.

Powstaje nowa fala protestów na ławach BB.

Poseł Kozłowski (BB.): Proszę i mnie wykluczyć, bo i ja się solidaryzuję z p. Piaseckim.

Poseł Podolski: Proszę i mnie wykluczyć, solidaryzuję się z p. Piaseckim.

Poseł Morawski: To jest niezwykle stanowisko p. marszałka, to jest skandal.

Poseł Piasecki (opuszczając salę, woła): Szanuję sąd Izby, wobec czego opuszczam posiedzenie, protestuję przeciw insynuacjom marszałka.

Poseł Morawski: To jest skandal przemawiać w tak klasowy sposób, nie liczący z godnością marszałka Sejmu polskiego.

Pragmatyka służbowa nauczycieli.

Przystąpiono do noweli pragmatyki służbowej nauczycieli. Sprawozdawca Kordecki (Klub Nar.): Art. 50 pragmatyki daje ministrowi prawo przenoszenia czynnych nauczycieli „dla dobra szkoły”. W b. Galicji przenoszenia nauczycieli czynnych były bardzo rzadkie. Gdy zaszedł wypadek przeniesienia ze względów politycznych dra Janika ze Lwowa do Wadowie, wywołało to taką burzę, że

„KOPERNIK“ Dziś Premiera dawno oczekiwanego najwięk. filmu sezonu. „MARYSIENKA“.

2 ORKIESTRY --- ORYGINALNE SPIEWY ROSYJSKIE.**PIEŚŃ O ATAMANIE.** Arcydzieło o 18 aktach, reżyserji A. TURZAŃSKIEGO, osnute na tle wiecznego syntymentu, bezkresnych stepów i bezbrzeżnych wód najulubieńszej rzeki Rosji, oraz entuz. rapsodji**WOŁGA, WOŁGA...**

Role główne kreują: nieokiełzanego kozaka: ADALBERT VON SCHLETTOW, perskiej księżny Zaimb: LILIAN BALL-DAVIS, perskiego dyplomaty: RUDOLF KLEIN-ROGGE. — Niezrównana reżyserja, zachwycająca gra artystów, oraz niewidziany przepych ośniewającej wystawy czyni z filmu tego arcydzieło niemające sobie równego. 16060 Początek o godzinie 3-ciej.

władze cofnęły zarządzenie. W czasie ostatnich wyborów mieliśmy dużo przeniesień czysto politycznych. Referent przytacza 9 wypadków przeniesienia nauczycieli i dyrektorów z motywów czysto politycznych, m. i. dotyczy to szkoły w Drohobyczu.

Komisja wnosi rezolucję wzywającą rząd do zorganizowania jak najrychlej rad szkolnych w okręgach i powiatach, tam, gdzie ich jeszcze nie ma.

Posel Stypinski (BB.) dłuższe przemówienie poświęca omówieniu sprawy szkolnej i przenieszeniu nauczycieli.

Posel Próchnik (PPS.) omawia zagadnienie karne dla nauczycieli. Również omawia w szeroki sposób sprawę rozmaitych okólników, dotyczących przenosin, dyscyplinarek i t. d. —

Posel Welykanowicz (Ukr.) dowodzi na licznych przykładach, że ukryte w artykule ustawy pojęcie „dobro szkoły“ było niesłychanie nadużywane przez różne czynniki lokalne.

Posel Smulikowski (frakcja rew.) oświadcza, że projekt nie odpowiada wytycznym, jakie swego czasu stawiano tej sprawie. — Błędem było, że zatrzymano elastyczne wyrażenie „dla dobra szkoły“, a nie przychyłono się do wniosku taksatywnego wyliczenia wypadków, w których nauczyciel ma być przeniesiony.

W tej sprawie przemawia jeszcze posel Z. Piotrowski (PPS.), posel Uta (Niemiec), posłanka Rudnicka (Ukr.), a wreszcie zabiera głos dla wyjaśnień taktycznych min. ośw. Czerwinski. Minister dłuższą swoją mowę kończy ostrzeżeniem nie tylko w imieniu władz, rządu, ale również w imieniu powagi tej Izby, że należy sprawę traktować w sposób rzeczowy.

GŁOSOWANIE.

Przystąpiono do głosowania. Odrzucono wniosek o skreślenie całego 58 art., przyjęto 110 głosami przeciw 97 poprawkę posła Stypńskiego, aby w art. 1 po słowach „dobro szkoły“ skreślić wyrazy „w których nauczyciel pracuje“. Przyjęto dalej wniosek posła Smulikowskiego, aby jeżeli przeniesienie dotyczy nauczyciela stałego, tudzież nauczyciela, mającego stałą posadę, lub kierownika zatrudnionego w szkołach powszechnych, to zażąda je minister po uprzednim zbadaniu opinii komisji właściwej Rady szkolnej powiatowej, względnie miejskiej w analogicznym składzie, jak komisja Rady szkolnej okręgowej. Pozostałe poprawki odrzucono. Wstawę przyjęto w drugim czytaniu.

WYJAŚNIENIE MARSZAŁKA DĄSZYŃSKIEGO.

Następnie zabrał głos marsz. Daszyński: Na początku posiedzenia byliśmy świadkami bardzo przykrego incydentu. Chodzi mi o to, aby nie pozostawić sprawy niewyjaśnionej. Na jednym z poprzednich posiedzeń nie przy-

wołałem do porządku dziennego jednego z posłów, który wywołał zarzut przeciw jednemu z kolegów, a równocześnie podniósł zarzut przeciwko klasie, do której ów poseł należał. Nie przywołałem go za to do porządku. Kiedy na dzisiejszym posiedzeniu złożono z tego powodu ubolewanie, oświadczyłem, że zdania w tej sprawie są podzielone.

Nie dotkam historjozofji, ani nie chcę się zbyt zapuszczać w czasy dla Polski bolesne, kiedy Polska była rozdwojona, kiedy jedni wierzyli w możność zdobycia niepodległości, drudzy w tę wiarę zwątpili i służyli w ojczyźnie obcemu prawu i najeźdźcy. Zbyt bolesna epoka, żebyśmy jej wszyscy nie pamiętali dokładnie. Zbyt wielka jest to sprawa, ażeby ze stanowiska jednostki, choćbym występował jako marszałek Sejmu, ocenić moralne stanowisko jednych lub drugich. — Dlatego właśnie oświadczyłem, że zdania w tej sprawie są podzielone. Dziś, kiedy wszyscy cieszymy się niepodległością, pragniemy zapomnieć o tanych ciężkich chwilach, ale nie zapominając o tych, którzy zamykają oczy na prawdę. Intencje ludzi mogą być często natury szanownej, ale na zewnątrz muszą wywołać starcia i kto wówczas chciał walczyć zbrojnią w rękę musiał potępiać tych, którzy przeklinali każdą akcję zbrojną. Proszę, abyśmy się nie posuwali dalej w tej analizie. Dlatego odrzuciłem wyraz ubolewania posła Morawskiego, albowiem sądzę, iż w tym wypadku nie miał on słuszności.

KLUB NARODOWY A OŚWIADCZENIE MARSZ. DASZYŃSKIEGO.

Posel Żółtowski (Klub Nar.): Mimo oświadczenia pana marszałka oświadczam w imieniu Klubu Narodowego, że uznając w pełni prawo marszałka, jako przewodniczącego, jestem zdania, że wdając się w ocenę poglądów, wypowiedzianych przez jednego z posłów, nie działał on w zakresie swych funkcji jako marszałka. Dlatego wolno nam zastrzec się przeciwko jego wystąpieniu. Nikt nie ma prawa potępiać jakiegokolwiek warstwy społecznej.

WNIOSEK POSŁA PUTKA.

Posel Putek (Wyzw.): Zgłaszam wniosek, aby wezwać komisję administracyjną, ażeby do dnia 10 marca przedłożyła sprawozdanie o ustawach samorządowych, znajdujących się w stadium drugiego i trzeciego czytania.

Posel Zdzisław Stroński (BB.): Wniosek ten tak samo, jak wniosek lewicy i mniejszości narodowych nie ma najmniejszego uzasadnienia.

Posel Putek: Pan w „Słowie Polskiem“ zapowiedział sabotaż tych ustaw.

Posel Stroński: Ja reprezentuję klub, który jest w mniejszości na komisji. Pos. Putek zgłosił swój wniosek tylko dlatego, że kilka poprawek nie przeszło po jego myśli.

W głosowaniu przyjęto wniosek p. Putka. Następnego posiedzenie we czwartek 6 bm. o godz. 11 rano.

ostatniem posiedzeniu komisji wojskowej. Sytuacja może stać się jeszcze bardziej zawiłą. albowiem najprawdopodobniej Klub Nar. uchwalił pod przewodnictwem kogoś innego, że poseł Rybarski nie będzie obowiązany do dania satysfakcji honorowej posłowi Łazarskiemu. Będzie to jeszcze jedna sprawa, która skompromituje postępowanie honorowe na terenie Sejmu, gdzie wzajemne protokoły jednostronne stają się rzeczą codzienną.

Bardzo ciekawe oświadczenie, stanowiące przyczynek do historyi honorowych, ogłasza pos. Jan Stańczyk z PPS. Oświadcza on mianowicie, że sprowokowany przez posła Kleszczyńskiego z PPS. rzucił pod jego adresem obraźliwy okrzyk. Gdy się jednak dowiedział, że poseł Kleszczyński walczył w Legjonach o niepodległość Ojczyzny i że wskutek tego wyrządził mu krzywdę, nie wchodząc w to, że zo stał pierwszy obrażony, uznał za obowiązek honoru i sumienia posła Kleszczyńskiego za wyrządzoną krzywdę zaraz przeprosić.

Na drugi dzień ukazały się w pewnych piśmie kłamliwe twierdzenia, jakoby podczas kłótni pos. Kleszczyński spoliczkował posła Stańczyka. Pos. Stańczyk sądził, że według pojęć o obowiązkach ludzi honorowych pos. Kleszczyński to kłamliwe twierdzenie sprostuje. Niestety, p. Kleszczyński tego nie uczynił. Wkońcu pos. Stańczyk zestawia swoje postępowanie z postępowaniem pos. Kleszczyńskiego. On, idąc za nakazem sumienia, przeprosił p. Kleszczyńskiego za niesłusznie wyrządzoną mu w uniesieniu krzywdę, natomiast p. Kleszczyński nie zareagował na rozsiewane świadomie przez prasę kłamliwe wiadomości.

O ZMIANIE UMOWY O MONOPOLU ZAPALCZANYM.

Warszawa (AW). Jak słyhać, Min. Skarbu zbiera odpowiednie materiały i przeprowadza prace przygotowawcze do rokowań ze szwedzkim konsorcjum Kreugera w sprawie zmiany umowy o monopolu zapalczanym. Rokowania te rozpocząć się mają już w końcu marca br., a zakończone zostaną w kwietniu. W rokowaniach o zmianę umowy dotyczącej monopolu zapalczanego rząd opiera się na zawartej ostatnio przez Kreugera umowie z Gdańskiem. Jeżeli umowa w sprawie monopolu zapalczanego będzie zmieniona na wzór umowy gdańskiej, to wówczas Polska może osiągnąć pożyczkę kompensacyjną od konsorcjum szwedzkiego w wysokości minimum 30 milj. dolarów.

Depesze z ostatniej chwili.**DEMONSTRACJE ANTYMONARCHISTYCZNE W HUSZPANJI.**

Madryt. (AW.). Przed gmachem wydziału medycznego uniwersytetu doszło wczoraj do ponownych wystąpień przeciwko królówi i monarchji. Policja, która usiłowała rozprószyć tłum przy użyciu białej broni, atakowana była łaskami i kamieniami. Rząd zapowiedział stosowanie jak najostrzejszych represji wobec ruchu antymonarchistycznego.

PRAWO DO ZASIŁKU.

Warszawa (AW). Minister Pracy podpisał rozporządzenie, na mocy którego w miesiącach maren, kwietniu i maju br. zostanie przyznane prawo do zasiłku na wypadek bezrobocia tym robotnikom włościanom w okręgu łódzkim, których zarobek tygodniowy nie przekracza pełnego zarobku za dwa dni pracy. Wysokość zapomóg określi zarząd główny funduszu bezrobocia.

INSPEKCJA SANITARNA.

Warszawa (AW.). Departament zdrowia Min. Spraw Wewn. wydał polecenie województwom, aby z dniem 15 marca podjęły generalną inspekcję sanitarną w miastach i wsiach.

Sprawy honorowe.**Następstwa uchwały Klubu Narodowego. Oświadczenia posła Stańczyka.**

Warszawa. (j. — telef.) Posłowie Polakiewicz i Mackiewicz zgłosili się wczoraj w Sejmie u prezesa Klubu Nar. Rybarskiego. Imieniem posła Łazarskiego z żądaniem satysfakcji honorowej. Powodem wyzwania jest u-

chwala Klubu Nar., powzięta pod przewodnictwem posła Rybarskiego, a wyrażająca opinię, że pos. Dąbrowski nie ma obowiązku żądania satysfakcji od posła Łazarskiego w związku z awanturą, jaka wywiązała się na

Z bolszewickiego piekła.

Masowa ucieczka chłopów. — Szukają ratunku w Polsce

Warszawa (j. — telef.) „Ekspress Poranny” donosi z pogranicza sowieckiego o masowej ucieczce chłopów rosyjskich na terytorjum polskie. Uchodźcy przedstawiają obraz strasznego wycieńczenia.

Znajduje się wśród nich wielu rannych w czasie pościgu od kul strażników sowieckich. Umieszczają się ich w tymczasowym obozisku, gdzie niektórzy

oplakują swoje żony, mężów lub dzieci, którzy — jak sądzą — zostali zabici lub schwytni przez straż sowiecką przy przekraczaniu granicy.

Zdarzają się jednak wypadki, że w nowej grupie uchodźców przybywają członkowie rodzin uważani za straconych. Z rozmów z uchodźcami wynika, że

wielu z nich od tygodnia nie miało nic w ustach.

Przez kilka dni czekali oni w lasach granicznych na chwilę zmylenia czujności strażników. Przez granicę przechodzili nocą.

człowiek się nieraz na czworakach. Aby nie zdradzić się żadnym szmerem kneblowano dzieciom usta, aby przypadkiem zmęczone lub głodne, nie zaczęły krzyżeć.

Jak opowiadają uchodźcy, władze sowieckie wysłały ostatnio do wsi na pograniczu polskim wiele ekspedycji karnych celem ukarania chłopów stawiających opór próbom wywłaszczenia.

Ekspedycje te paliły i burzyły całe wsie. Z wielu wsi nie pozostał kamień na kamieniu.

Według informacji z pogranicza polsko-sowieckiego rząd sowiecki usiłuje wszelkimi sposobami przeszkodzić ucieczce chłopów do Polski. Oddziały armii czerwonej otrzymały rozkaz uformowania potrójnego kordonu granicznego i nieprzepuszczenia nikogo.

Wszyscy schwytni w momencie przekraczania granicy są natychmiast rozstrzeliwani. Na odcinku granicznym w powiecie Stoliczka obserwowano wczoraj rozpaczliwą walkę około 20 chłopów ze strażnikami sowieckimi. 8 zostało zastrze-

lonych, resztę ujęto i uprowadzono w głąb kraju.

Przyczynami masowej ucieczki wedle zeznań uchodźców są nie tylko wywłaszczenia z roli i wprowadzania czerwonej pańszczyzny, ale ponadto straszliwy terror religijny oraz na Białorusi i Ukrainie chęć obroby swej narodowości, prześladowanej przez bolszewików jak za czasów carskich.

Władze polskie będą musiały podjąć akcję w sprawie znalezienia pomieszczenia dla uchodźców. W kołach rządowych omawiany jest

projekt stworzenia obozu koncentracyjnego.

Oddział żołnierzy bolszewickich przeszedł na terytorjum Polski.

Jednocześnie donoszą z Nowogródka, że dzisiaj w nocy przeszedł granicę polsko-sowiecką i zgłosił się na posterunku policji państwowej w Łunińcu, oddział złożony z 20 żołnierzy bolszewickiej straży granicznej w pełnym rynsztunku z komendantem na czele. Komendant oddziału przyjechał na koniu.

Oddział ten jeszcze wczoraj stanowił obsadę granicznej placówki sowieckiej. Badani przez komendę policji w Łunińcu strażnicy sowieccy oświadczyli, że już od dłuższego czasu nosili się z zamiarem porzucenia szeregów armii sowieckiej. Z powodu ogólnego braku chleba w sowietach

żołnierze otrzymują zupełnie niewystarczające racje żywności.

Ostatnio skierowano żołnierzy na wieś przeciwko chłopom, opierającym się przeciw wywłaszczeniu i czerwonej pańszczyźnie. — Chłopi tworzą oddziały pańszczyźniane.

Żołnierze odmawiają często walki z nimi, wobec czego wzmocniono rygor i dyscyplinę w armii do tego stopnia, że do każdego najmniejszego oddziału przydzielono agenta czerwiecysty, który bada każdy krok żołnierzy

zupelnie dobre. Natomiast zawodnicy cywilni w biegu na 17 km. ponieśli całkowitą klęskę. Zdzisław Motyka na 86 startujących zajął 80-te miejsce. Zawiodł również Bolesław Czech. Najlepszym stosunkowo wśród Polaków był Karol Szostak. Do tej pory jednak niewiadomo, jakie jest jego miejsce. Karol Szostak przybył w czasie 1 godz. 31 min., 34 sek. Z tego czasu można się zorientować, że przypadło mu miejsce między 55 a 58-em.

Udział Polaków

w międzynarodowych zawodach w Oslo.

Warszawa. (j. — telef.) W indywidualnym biegu wojskowym na 28 km. w Oslo na 370 zawodników, Polacy zdobyli następujące zaszczytne miejsca: szeregowiec Kozik czas 2 godz. 52 m. 2 sek., 5 strzałów trafionych, miejsce 16-te; szeregowiec Józef Kuraś czas 2 g. 52 m., 56 sek., 3 strzały trafione, miejsce 24; szeregowiec Stan. Nowak 46-te miejsce.

Ze względu na to, że liczba zawodników w konkurencji wojskowej wynosiła aż 370, uważać należy wyniki naszych żołnierzy za

POSEŁ WITOS WYDANY SĄDOM.

Warszawa (PAT.) Sejmowa komisja regulaminowa i nietykalności poselskiej pod przewodnictwem posła Liebermana postanowiła na wczorajszym posiedzeniu wydać posła Wincentego Witosza z oskarżenia prywatnego o obrazę czci. Z kolei odmówiono wydania posłów Wojtowicza Stanisława (dziki) i Seniuka (Selrob).

POS. SZCZYPIŃSKI STRACIŁ MANDAT.

Warszawa. (j. — telef.) Państwowa komisja wyborcza wydała wczoraj orzeczenie w związku z wynikiem wyborów w Sandomierskiem, że PPS. straciła jeden mandat z listy państwowej. Jest to mandat Adama Szczypińskiego z Frakcji rewolucyjnej, liczącego lat 32, ławnika Magistratu warszawskiego. Natomiast zyskała jeden mandat lista państwowa nr. 10 (Stronnictwo Chłopskie). Z listy tej wejdzie do Sejmu inż. Wierzbiański ze Lwowa.

SKAZANIE ZABÓJCZY.

Warszawa. (j. — telef.) Zabójca znanego sportowca i footballisty Romana Kozoka, gracza reprezentacyjnego Polski, właściciel restauracji, Postrach, skazany został przez sąd w Katowicach na trzy lata ciężkiego więzienia. Zabójstwo dokonane zostało podczas sprzeczki, w której Postrach użył rewolweru.

Głos rozpaczcy wdów po emerytach austriackich.

Otrzymujemy następujące pismo: Wiadomo, jak ciężka krzywda dzieje się emerytom austriackim, oczekującym jak zbawienia, zrównania z emerytami polskimi.

Największą jednak nędzę cierpią wdowy i sieroty po emerytach austriackich, ponieważ ich nędzne pensje nie wystarczają na najskromniejsze życie, a zarobić sobie nie mogą.

Najtroskliwszym opiekunem dziecka są 320
PUDER, MYDŁO i KREM BEBE SZOFMANA.

Nam wdowom i sierotom nie przyznano nawet tego dodatku mieszkaniowego, który już oddawna pobierają emeryci, choć musimy płacić podatki lokatorskie, a jeżeli w oznaczonym czasie nie możemy ich nieść, to fantują nam ostatni grāt, który nam biednym jeszcze pozostał.

Prosimy więc i błagamy, by już raz na prawiono tę ciężką krzywdę i zrównano nas z polskimi emerytami tak jak to już zrobiono kolejowym.

Najbiedniejsze wdowy i sieroty.

Zwolnienie Nacz. lekarza Kasy Chorych.

Dr. Maksymilian Bett, naczelnny lekarz Kasy Chorych, pracujący od 40 lat w tej instytucji, a od 10 lat zajmujący stanowisko naczelnego lekarza, otrzymał od urzędującego komisarza K. Ch. wypowiedzenie trzymiesięczne.

Dr. Bett jest znany w najszerszych sferach naszego miasta i wśród licznych ubezpieczonych z chwalebnej bezstronności, uczynności i dużego poczucia taktu, to też zwolnienie tak poważnego człowieka, uczyniło w mieście najgorsze wrażenie.

Liczyć należy, że to krzywdzące zarządzenie będzie jeszcze przez powołane czynniki poddane rewizji.

Korespondencja z kraju.

Stanisławów, w lutym.

(H. J.) Z zazdrości o kobietę zastrzelił rywal. Onegdaj w nocy Roman Macepula z Podgrodzia, liczący 23 lata, zastrzelił mieszkańca tej samej wsi, Stanisława Cymbalistę, liczącego 24 lat, w ten sposób, że przez okno oddał strzał z karabinu do mieszkania, w którym znajdował się Cymbalista, kładąc go na miejscu trupa. Po dokonaniu tego czynu sprawca zbiegł w niewiadomym kierunku. Motywem zbrodni była zazdrość o kobietę. Zarządzono pościg za sprawcą.

Zamach morderczy. Dnia 24 bm. o godz. 20 został postrzelony z zasadzki Jurko Sływa z Zebranówki (pow. Sniatyn) w chwili, kiedy znajdował się na podwórzu obok swej chaty. Nieznany sprawca oddał z krótkiej małokalibrowej broni dwa strzały. Jeden poisk przebił kożuch i zatrzymał się na ramię powyżej dłoni. O dokonanie tego zamachu podejrzani są dwaj parobcy miejscowi, którzy odgrążali się zemstą z powodu, że Sływa ożenił się z dziewczyną o którą oni się starali. Dalsze dochodzenia w toku.

Dwa wypadki kradzieży w cerkwiach. W nocy z 23 na 24 bm. włamali się nieznani narazie sprawcy do cerkwi w Jakobówce i podrywali zamki od drewnianej skarbonki, z której skradli 826 zł. i 60 gr. Sprawcy zbiegli w niewiadomym kierunku. Tego samego dnia włamali się nieznani sprawcy do cerkwi w Perehińsku, gdzie rozbił drewnianą, okutą blachą skarbonkę, z której zabrał 58 zł., następnie usiłował rozbić drugą podobną, tylko silniej okutą skarbonkę, lecz nie zdołał jej otworzyć.

CZYTAJCIE!
„WIEK NOWY“!

KINO
LEW

DZIŚ NOWOŚĆ — po raz pierwszy film, który uzyskał rekordowe powodzenie. —
KINO - OPERA najnowsze arcydzieło film. **MUZYCZNO - SPIEWNE**
 na tle opery **STANISŁAWA Moniuszki** **HALKA**

wzruszający dramat w 12 aktach. Reżyseria R. MEGLIICKI. W gł. roli ZORIKA SZYMANSKA. —
 Film ilustrowany specjalną ilustracją muzyczną, śpiewami solowymi i chórami. — Początek seansów w soboty i niedziele o godzinie 3, 5, 7 i 9 — w dni powszednie o g. 5, 7 i 9. 16070

Reforma podatku przemysłowego.

Ulgi dla płatników. -- Zniżka stawki podatkowej dla rękodziela.

Warszawa (PAT.) W dniu wczorajszym podkomisja skarbową do reformy podatku przemysłowego ukończyła drugie czytanie zgłoszonych poprawek. Podkomisja obradowała pod przew. posła Krzyżanowskiego (BB) w obecności kierownika Ministerstwa skarbu Matuszewskiego i wicem. Grodyńskiego. Ożywioną dyskusję wywołał wniosek posła Kuśnierza (Ch. D.), przewidujący szereg ulg dla tych podatników, którzy mają do zapłacenia zaległości z podatku przemysłowego.

Po dyskusji podkomisja wskutek negatywnego stanowiska rządu przyjęła ograniczony wniosek posła Kuśnierza idący w tym kierunku, że

rząd przeprowadzi umorzenie zaległości podatku przemysłowego aż do końca 1927 r. włącznie w wysokości po zł. 250 za każdy rok zasadniczego wymiaru, oraz umorzy wynikię stad kary, zaległości i odsetki. Z pośród innych tez, między innymi detailednie składy materiałów aptecznych postanowiono traktować na równi z aptekami.

Na wniosek posła Bruna (BB) podkomisja przyjęła zmianę ustawy, umożliwiającą wprowadzenie ryczałtów dla drobnych podatników.

Co do eksportu. Ministerstwo zgodziło się na zasadzie na zwolnienie go od podatku obrotowego, zastrzegając sobie możność stosowania pewnych wyjątków przy ustalaniu

pojęcia komisji przy łączeniu go z przedsiębiorstwem kupna, ograniczając je tylko do przedsiębiorstwa sprzedaży. Odnosząc do wniosku posłów Koźnierza i Pragera w kwestji opodatkowania przemysłu i rękodziela, komisja przyjęła następujące zasady:

Zniża się stawkę podatkową dla rękodziela na 1 pre. od 1. stycznia 1931 dla kategorii VIII, VII i VI. zaś dla przemysłu na 1 i trzy czwarte pre. dla kategorii od I. do V. od 1. stycznia 1932; na 1 i pół pre. dla kategorii od I. do V., od 1 stycznia 1933; na 1 i jedną czwartą proc. dla kat. od I. do V. od 1 stycznia 1934 i na 1 pre. dla kat. od I. do V. od 1 stycznia 1935.

Na wniosek posła Świeckiego przyjęto

poprawkę, że zwalnia się od podatku przemysłowego transakcje kupna i sprzedaży wszelkiego rodzaju zboża oraz jego przetworów.

Ożywioną dyskusję wywołała sprawa podatku wyrównawczego. Ministerstwo Skarbu powołało się na swoją poprzednią enuncjację oświadczając, że gotowe jest przejść ten podatek w formie upoważnienia.

Po dyskusji przyjęto zasadę podatku wyrównawczego w formie upoważnienia na okres 5 lat, z poprawkami posła Bruna. W ciągu dnia jutrzejszego nastąpi opracowanie pod względem redakcyjnym, zaś 3 marca komisja przystąpi do trzeciego czytania przyjętych poprawek.

przemysłu obecnie niedomaga i potrzeba uczynić wszystko, aby ją przywrócić do normalnego funkcjonowania.

P. Devey ma tu na myśli przemysł włókienniczy. Powinien on w Polsce zatrudniać 200.000 ludzi. Gdyby w tym przemysle nastąpiło ożywienie odbiłoby się to korzystnie na innych gałęziach. Pomocną w tem może być w wysokim stopniu kobieta polska. Do niej więc, do jej patriotyzmu zaapelować należy, aby nabywała wyroby przemysłu krajowego. A wyroby przemysłu przedsiębiorczego polskiego nie są złe — zakończył p. Devey.

OBRADY KOMISJI ROLNEJ.

Warszawa (PAT.). Wczoraj pod przew. posła Łuckiego odbyło się wspólne posiedzenie komisji rolnej i reform rolnych. Na porządku obrad znajdowała się dalsza dyskusja nad kwestją złagodzenia obecnego kryzysu w rolnictwie. Pierwszy zabrał głos minister Janta - Poleczyński, który w obszernym przemówieniu przedłożył program do-raznej pomocy dla rolnictwa, m. in. w sprawach sprzatnięcia żyta z targu, w sprawach celnych, zorganizowania kredytu w B. G. K. i w Banku Rolnym.

Redukcja 20 tysięcy ko.e arzy.

Warszawa. (Pat.). W ostatnich miesiącach zwolniono na polskich kolejach państwowych około 20 000 czasowych pracowników, którzy byli zatrudnieni na pewien określony czas do robót sezonowych. Zwolnienie dotyczyło głównie pracowników czasowych ze służby drogowej z powodu częściowej przerwy w prowadzeniu robót inwestycyjnych oraz ograniczenia prac konserwacyjnych, dalej pracowników służby eksploatacyjnej, którzy przyjęci byli tylko na czas wzmoczonego ruchu przywozowego, wreszcie pracownicy niektórych warsztatów, którzy byli przyjęci na czas wykonywania pewnych ściśle określonych robót.

Ulgi taryfowe.

Warszawa. (Pat.). Uznając wyjątkowo trudny stan, jaki wytworzył się dla rolnictwa południowo - wschodnich województw wskutek spadku cen płodów rolnych, Min. komunikacji przyznało pewne ulgi taryfowe dla przewozu płodów rolnych z obszarów woj. tarnopolskiego, stanisławowskiego, lwowskiego i wołyńskiego. Ulgi te są o charakterze czasowym, na okres od końca lutego do końca lipca b. r. i obejmują następujące kategorie przewozu:

1) Zboże w ziarnie i ziarna roślin strączkowych w obrocie wewnętrznym otrzymują taryfę zniżoną od obowiązującej, poczynając od odległości powyżej 200 km., przyczem zniżka ta wynosi na km. 5 procent, na 400 km. 9 proc., na 500 km. 15 proc., na 600 km. 18 pr., na 800 km. 21 procent.

Zboże w ziarnie i ziarna roślin strączkowych przy wywozie zagranicę drogą lądową, otrzymuje na odległość powyżej 400 km. zniżkę 20 procent w stosunku do obowiązującej taryfy wywozowej. Przy wywozie morzem zniżka wynosi 10 procent. Równocześnie chcąc przyjść z pomocą i ułatwić przetrwanie kryzysu rolnictwu kraj., Min. komunikacji przyznało na ten sam okres czasu dla przesyłki ziemniaków zagranicę zniżkę taryfową w wysokości 10 proc. dla odległości powyżej 200 km., zaś dla otręb i makuchów również 10 proc. w obrocie tak wewnętrznym, jak i zagranicznym na odległość powyżej 300 km.

Amator cudzych kur posiedzi rok w więzieniu.

(K. D.) Młody, bo 19-letni parobczak ze Stawczan Oleksa Dąbrowiecki niejednokrotnie był już karany za szczególną słabość w odniesieniu do cudzych kur. Oberwane kary przypisywał winie sąsiada Wasyła Jarośna, który o jego sprawkach miał donosić policji.

Plan Younga i umowę z Polską przyjęły komisje Reichstagu.

Berlin. (AW.) Wczoraj przedpołudniem połączone komisje Reichstagu przystąpiły do głosowania nad planem Younga i umowami haskiemi. Za planem Younga opowiedziało się 89 posłów, przeciwko 23. W głosowaniu nad umowami likwidacyjnymi większość odrzuciła wniosek o wyłączenie umowy likwidacyjnej z Polską z ram ogólnych umów haskich. Umowę warszawską przyjęło 28 gło-

mi przeciwko 24. Za planem i umowami wypowiedziały się: niemiecka partja ludowa, demokraci i socjaliści. Przedstawiciele centrum i bawarskiej partji ludowej wstrzymali się od głosowania. Przeciwi przyjęciu planów i umowy głosowały: partja gospodarcza, niemiecko - narodowa i chrześcijańska, partja narodowa.

Co mówi doradca finansowy?

Kapitał amerykański a Polska. --- Stosunki gospodarcze w Polsce.

Warszawa. (PAT.) Dnia 28 lutego odbyła się konferencja prasowa u doradcy finansowego rządu i członka Rady Banku Polskiego p. Devey'a, na której p. Devey, po powrocie z Ameryki, Anglii i Francji oświadczył, iż może stwierdzić coraz żywsze zainteresowanie się Polską w takich ośrodkach gospodarczych, które osobiście odwiedził i gdzie odbył szereg konferencji o Polsce i jej stosunkach gospodarczych, jak w Nowym Jorku, Waszyngtonie, Chicago, Detroit, Londynie i Paryżu.

Charakteryzując sytuację gospodarczą wyżej wymienionych państw, p. Devey uważa, iż panuje tam obecnie pewne zacięcie w tempie produkcji i obrotów. Jago zdaniem, jest to okres, który ma się już ku końcowi.

Przechodząc do stosunków Stanów Zjednoczonych do Polski, z punktu widzenia zainteresowania kapitału amerykańskiego, p. Devey stwierdza, iż kapitał amerykański in-

teresuje się coraz poważniej Polską i zamierza w najbliższym czasie pomóc w finansowaniu produkcji polskiej: analogicznie jak to już w niektórych wypadkach rozpoczął. P. Devey dodaje, iż w najbliższym czasie dojdą do skutku sfinansowania pewnych gałęzi produkcji polskiej.

W czasie pobytu swego w Paryżu i Anglii p. Devey zetknął się z tamtejszymi sferami finansowymi, z którymi konferował w sprawach interesujących bezpośrednio Polskę.

Przechodząc do charakterystyki stosunków gospodarczych Polski p. Devey stwierdza, że nastroje deprymujące, jakie zastał w Polsce, nie są usprawiedliwione. Obfite zbiory spowodowały nadmiar zboża na rynkach światowych i w skutkach wywołały depresję i brak gotówki w rolnictwie. Braki te rozszerzyły się i na inne gałęzie produkcji i pozbawiły wielu ludzi pracy. W Polsce specjalnie jedna gałąź

Ostatnio opuściwszy więzienie Dąbrowiecki uzbroidł się w karabin i w dniu 21 listopada ub. r. do Jarosza oddał strzał z bliskiej odległości. Na szczęście chybił obsypując jedynie Jarosza spalonym prochem.

Następnie w nocy z 30 listopada na 1 grudnia ub. r. pod chatę Dymitra Jarosza podstawił drabinę, wylazł na dach, przedarł strzechę, chcąc dostać się na strych, gdzie znajdowało się 30 kur. Przyłapany na gorącym uczynku przez Dymitra Jarosza — Dąbrowiecki strzelił do niego z karabinu i zbiegł w kierunku zagrody swego ojca.

Wczoraj odpowiadał Oleksa Dąbrowiecki przed Trybunałem V. Senatu.

Skazano go na rok ciężkiego więzienia. Przewodniczył nadr. Będaszewski. Oskarżał prok. dr. Kuhn, bronił adw. Dr. Weinsaff.

Wyrok za pobicie profesora

UCZEN SKAZANY NA 7 MIESIĘCY WIEZIENIA.

Kołomyja, 28 lutego.

(HJ) W swoim czasie „Wiek Nowy” donosił o napadzie, dokonanym na prof. Gibezyńskiego przez Mikołaja Mytluka, ucznia 7 klasy gimn. ruskiego w Kołomyji. Obecnie odbyła się w tej sprawie, który wywołała wtedy wielką sensację, rozprawa sądowa. Trybunał ogłosił wyrok, zasądzający Mytluka za zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała na osobie profesora Gibezyńskiego na 7 miesięcy ciężkiego więzienia. Zasądzony przyjął wyrok, natomiast prokurator zgłosił odwołanie z powodu niskiego wymiaru kary.

Kronika bieżąca.

2

MARCA

NIEDZIELA

rz. kat. E Zapustna;
gr. kat. 17 F. Syrop.

Temperatura w dniu 1. marca o godz. 8-mej rano: + 3°C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO

Sobota, g. 3:30: Cudowny pierścień. (dla młodz. szkolnej).

Sobota, g. 7:30: Baron cygański.

Niedziela, g. 3:30: Maman do wzięcia.

Niedziela, g. 7:30: Księżniczka Chicago.

TEATR MAŁY.

Sobota: Święto kos.

Niedziela, g. 3:30: Karol i Anna.

Niedziela, g. 7:30: Święto kos.

TEATR „GONG”.

Dziś i codziennie o g. 7:30 i 9:15: Gdy czego kobieta zapragnie. Gościnny występ żydowskiej rewii „Scala”.

KINOTEATRY.

APOLLO: Skrzydlata flota. (dźwiękowy).

CHIMERA: Pat i Patachon jako gazeciarze.

CASINO: Szachownica sere.

COLOSSEUM: Bohaterski patrol oraz Fieglarze.

FATAMORGANA: Panna Elza

GRAŻYNA: Asfalt.

KOPERNIK: Wołga Wołga...

LEW: Halka.

LUNA: Człowiek z biczem.

MARYSIENKA: Wołga Wołga...

OAZA: Port marzeń.

PALACE: Dziką orchidę (dźwiękowy).

PAN: Dzwonnik z Notre Dame.

PASAZ: Sygnał wśród burzy.

POLONJA: Jego największy czyn.

PROMIEŃ: Ziemia obiecana.
STYLOWY: Douglas Fairbanks jako córka Zorzy.
UCIECHA: Człowiek śmiechu.

„RELIGJA: CZŁOWIEK-BÓG”. W niedzielę 2 marca o g. 6 wiecz w sali Izby handlowej przy ul. Bourlarda 5, wygłosi p. Aleks. Buczek, na powyższy temat odczyt, który niewątpliwie wzbudzi zainteresowanie wśród szerszych kół społeczeństwa.

TOW. OTOLARYNGOLOGICZNE. W niedzielę 2 marca o g. 10 rano odbędzie się w Klinice Otolaryngologicznej U. J. K. (ul. Piłajów 6) posiedzenie z następującym porządkiem dziennym: 1) Demonstracja chorych; 2) walne zgromadzenie.

POSIEDZENIE KOŁA LWOWSKIEGO STOW. DYREKTORÓW Polskich Szkół Śr. odbędzie się w niedzielę 2 marca br. o godz. 11 przedpołudniem w sali konferencyjnej III-go gimnazjum państw. przy ul. Batoro 1. 5).

OGRANICZENIE RUCHU POCIAGÓW wskutek spadku przewozów. Wobec zmniejszającego się od pewnego czasu ruchu towarowego i pasażerskiego na kolejach polskich, Ministerstwo Komunikacji wydało wszystkim okręgowym dyrekcjom kolejowym polecenie ograniczenia ruchu towarowego do rzeczywistych potrzeb, oraz zmniejszenie składu pociągów mniej obsadzonych i zarazem skasowania niektórych mniej ważnych pociągów o bardzo słabej frekwencji.

(o) ZWIĄZEK OFICERÓW REZERWY urządzi w niedzielę dnia 2 marca w lokalu własnym „Ostanki karnawałowe” dla swych członków i gości wprowadzonych. Karta uczestnictwa obowiązuje. Początek o godz. 6 wieczorem.

Z TOW. PRZYJ. SZTUK PIĘKNYCH. W niedzielę 2 marca odbędzie się otwarcie nowej wystawy obrazów, która doбором nazwisk wywoła niewątpliwie żywe zainteresowanie kulturalnych sfer naszego miasta. Udział w niej biorą artyści-malarze pp.: Feuerling Maksymilian, Klar Artur, Lam Władysław i Stroński Marjan. Wystawa otwarta będzie codziennie od 10 do 15 popoł.

ABSTYNEŃSKA LIGA KOLEJOWCÓW Koło lwowskie, urządzi dnia 2 marca o godz. 16:30, w sali portjerki Warsztatów kolejowych we Lwowie „Wieczornicę abstynencką” zakończoną zabawą taneczną. Wieczornicę poprzedzi wykład prelegenta Pol. Ligi Przeciwalkoholowej, p. prof. Madyda, na temat walki z alkoholizmem.

POKAZ HUCULSKICH WYROBÓW ARTYSTYCZNYCH w niezmiernie ciekawym zestawieniu, ilustrującym oryginalną i bogatą twórczość ludową Pokucia i obecną działalność kosowskiego Tow. „Sztuka Huculska” odbędzie się przy poparciu Ligi Pomocy Przemysłowej w I połowie marca br. w Miejskim Muzeum Przemysłu Artystycznego we Lwowie. W czasie Wystawy odbędzie się ankieta, celem wypowiedzenia się na temat najpraktyczniejszych sposobów zapewnienia najszerszego zbytu zdobniczym wyrobom ludowym przy równoczesnym utrzymaniu ich na możliwie wysokim poziomie jakościowym i etniczno-estetycznym. Istnieją wszelkie warunki po temu, by realny czyn ten stał się punktem wyjścia dla dalszych poczynąń dla obrony i rozwoju przemysłu ludowego na całym obszarze południowych i południowo-wschodnich województw.

TOW. IM. TAD. KOSCIUSZKI rozpoczyna z dniem 1. marca kurs tańców najmłodniejszych, pod kierown. p. Józefa Ciesielskiego, baletm. Teatrów miejsk. Wpisy codziennie wieczorem.

NA KURSIE DLA DOROSŁYCH „KOŁA PAŃ T. S. L.” w szkole żeńskiej im. Konarskiego (ul. Sapiehy naprzeciw kościoła św. Elżbiety) można się zapisywać na naukę kroju i szycia bielizny i robót ozdobnych w środy i niedziele od 5 do 6 popoł.

WIECZÓR TAŃCÓW GERTRUDY BODENWIESER i jej zespołu baletowego z Wiednia odbędzie się we środę 5 marca w sali Teatru Nowości (Gongu). W skład zespołu

lnż. FROM SZKOŁA SAMOCHODOWA DLA OSÓB Z TOWARZYSTWA.
tel. 81-71 LELEWELA 3 (przy Akademickiej) na

wchodzi 8 wybitnych artystek. Balet Gertrudy Bodenwieser reprezentuje najnowsze kierunki choreografii i zdobył sobie europejską sławę. Bogaty program wieczoru obejmuje najcenniejsze współczesne kreacje taneczne. Bilety wcześniej do nabycia w składzie nut p. Seifarta.

(d.) KRADZIEŻ W KOŚCIELE. Na gorącym uczynku kradzieży w kościele OO. Karmelitów wczoraj została przytrzymała Kaziemiera Sawicka, bez zajęcia i stałego miejsca zamieszkania. Skradła ona tam z ołtarza dwa lichtarze, które jej odebrano.

(d.) ARESZTOWANI. Wczoraj do aresztów policyjnych dostali się: Wilhelm Szulowski, liczący 33 lat, bez stałego miejsca zamieszkania, za uchylanie się od dozoru policyjnego i posiadanie fałszywych dokumentów osobistych; Abraham Hitzig ze Szczercza za zakazany pobyt we Lwowie; Piotr Kawalek, lat 17, Stefan Sodoma, lat 15, Władysław Sodoma, lat 16, Jan Truciński, lat 24 i Ludwik Zaczkowski za włóczęgostwo; Brandla Donas, prostytutka (ul. Zródlana 1. 7) ze względów sanitarnych; Franciszek Wojaż (ul. Na Błonie 1. 54 a) za opilstwo i awanturę na ul. Gródeckiej; Stanisław Kowalewski i Antoni Seniuk, murarze z Kleparowa, za wywołanie awantury i niezapłacenie cechy w restauracji przy ul. św. Marcina 11; Marja Daeko, bez zajęcia i Bronisława Zazułńska (ul. Szpitalna 1. 40) za uprawianie krytygo nierządu; oraz Marja Szwiną, prostytutka za nagabywanie mężczyzn w stanie p. nym.

(d.) CZYJA TOREBKA? Posterunkowy Hanus na ulicy Chocimskiej znalazł torebkę damską, zawierającą dwie chusteczki, pugilares i lusterko. Torebkę tę można odebrać w piątym komisariacie policyjnym przy ul. Jachowicza.

(d.) NAPAD. Michał Majchrowicz, funkcyj narzusz pocztowy na dworcu Kleparowskim prosi, że nie jest prawdą, jakoby on ze swoimi dwoma szwagrami obok dworca kolejowego w Kleparowie napadł na Antoniego Bukofaja, ślusarza, zam. w Kleparowie przy ul. Szpali 10. Nie jest również prawdą, jakoby pobił go tempem narzędziem po głowie i brownieniem po rękach. Za to podejrzenie, Majchrowicz zaskarżył Bukofaja do sądu.

(d.) WYPADEK TRAMWAJOWY. Niejaka Helena Rudawska, zam. przy ul. Królowej Jadwigi 20, na ul. Gródeckiej usiłowała wskoczyć do wozu tramwajowego, będącego w ruchu. Zamiar ten nie udał się, bo Rudawska upadła na bruk i doznała silnego potłuczenia. Pierwszej pomocy udzielono jej w aptece Łazewskiego.

(d.) ZAGADKOWA KRADZIEŻ. Wczoraj o godz. 18-ej wiecz. na dworcu kolejowy przyjechał Eljasz Garapich, właściciel dóbr Zagórze koło Brodów. Tam bagażowy nr. 60 pobrał siedm sztuk pakunków celem odniesienia do pociągu. W czasie tym zginęła damska walizka skórzana, kryta skórą saffjanową, zawierająca biżuterię i przybory toaletowe.

(d.) ZACZADZENIE. Róża Ihre recte Tieger, licząca 66 lat, zam. przy ul. Szeptyckich 31, zatkała otwór pieca w przewodzie kominowym. Skutkiem tego do sąsiedniego mieszkania dostał się czad, w następstwie czego uległ zaczadzeniu Fryda Baranienko i Karolina Bass, które przywrócono do przytomności.

(d.) NIEDOLA SUBLOKATORKI. Odnosnie do notatki pod takim tytułem Józefa Kurij i Marja Laszkiewicz, zamieszkałe przy ul. Zdrowie 9, proszą nas o zaznaczenie, że nieprawdą jest, jakoby pobily Paulinę Folcik, już chociażby z tej przyczyny, że Józefa Kurij liczy 70 lat i jest kaleką, a Marja Laszkiewicz jest ślepą. Przeciwnie sama Folcik, ich sublokatorka, zatruwa im życie przez dokuczliwe zachowanie się.

(d.) ZGUBA. Jan Kuzyk, zam. przy Drodze Wóleckiej 27, zgubił portfel, który zawierał jego książeczkę wojskową.

UBRANIA DO MIARY z najlepszych materiałów bielskich zŁ 200 poleca **Marjan Karoliński**, Lwów, ul. Rutowskiego 7 (naprzeciw Katedry). 994

(d) **TAJEMNICZE ZAGINIĘCIE LWO- WIANKI**. W sprawie doniesienia policji o zaginięciu Pauliny Kucharskiej, zam. przy ul. Snopkowskiej 39, otrzymaliśmy takie sprostowanie: „Prawdą jest, że Paulina Kucharska opuściła męża swego Eugenjusza Kucharskiego, z którym mieszkała u matki swej Marji Łabaziewiczowej, pod której opieką pozostawiła swoje dzieci i że sama zamieszkała u swojej siostry. A musiała to uczynić w obawie o swoje życie, na które niebezpieczniami nastawał jej mąż. Celem uniknięcia dalszych ciężkich pokrzywdzeń na ciele, Kucharska wdrożyła przeciw mężowi w tutejszym sądzie okręgowym do L. I. Cg 480/30 proces separacyjny z wnioskiem o dozwolenie jej na oddzielne zamieszkanie. Nieprawdą zatem jest, jakoby Kucharska wydalila się z domu swego męża bez powodu, jakoby cierpiała na silny rozstrój nerwowy i jakoby zachodziło podejrzenie, że mogła popełnić samobójstwo lub też została uprowadzona, a tem mniej w celach erotycznych”

Zdjęcia przy świetle reflektorów elektr. systemem zdjęć filmowych wykonuje jedynie atelier fotograf. „VENUS” Romanowicza 11, tel. 38-08

(d) **WŁAMKI TRAMWAJOWE**. Wczoraj wóz piekarni B. Finstera przy ul. Żółkiewskiej 96, którym jechał Józef Nadel, rozwoził pieczywa, uległ wypadkowi. Gdy wyjeżdżał z bramy wyżej wspomnianej realności, najechał na niego wóz tramwajowy nr. 196. Skutkiem tego wóz Finstera uległ zniszczeniu na szkodę 360 zł., gdyż połamały się resory i oś i koło. Drugi wypadek potrącenia wydarzył się na ul. Słonecznej. Tam u wylotu ulicy Berka Josełowicza wóz tramwajowy nr. 46 linii „9” potrącił Abrahama Apla (ul. Sieniąwsk-eh 12), popychającego wózek ręczny. Apel został kontuzjonowany.

Składki.

Dla staruszki bardzo biednej: Schmidt 1 zł.; NN. 2 zł.; A 1 zł.; MK. 1 zł.; NN. 10 zł.
Dla nieszczęśliwej staruszki: FK. 1 zł.; P. i M. Dioini 4 zł.; NN. 1 zł.
Dla opuszczonej: MK. 1 zł.; Schmidt 2 zł.; FK. 1 zł.; NN. 1 zł.; Roman Kolasa 5 zł.
Dla ślepej staruszki: 3 zł.

Pożary pod Lwowem.

(d) Ubiegłej nocy w Zaskowiu powstał groźny pożar, który, gdyby nie energiczna akcja ratunkowa, mógł wiele domów zamienić w popiół. Ogień powstał w stodole Magdaleny Kroczyk, skąd przenósł się na drugą stodołę tak, że obie spłonęły doszczętnie. W czasie tym ogień przerzucił się na sąsiednie gospodarstwo Taćki Kohut, gdzie również spaliła się stodoła. Łączna szkoda wynosi ok. 5000 złotych.

Tej samej nocy w Hermanowie spaliły się dwie sterty zboża, obejmujące 220 kop., wartości 7000 zł., które były własnością Leona Piętka, dzierżawcy folwarku.

W obu wypadkach ogień był podłożony.

Włamanie kasowe w dobrach hr. Stadnickiego.

(d) Ubiegłej nocy fachowi włamywacze, spodziewając się pokaźnego łupu, pojawili się w Krzyżowicach koło Mościsk, należących do hr. Stadnickiego. W nocy po godzinie I sześć włamali się do biur Zarządu dóbr i rozbili tam dużą kasę wertheimowską, z której zabrali 450 złotych, gdyż właśnie dnia poprzedniego Zarząd poczynił znaczne wypłaty. Po tym czynie włamywacze niespostrzeżenie zbiegli, pozostawiając na miejscu włamania wszystkie swoje narzędzia. W sprawie tej posterunek policyjny prowadzi dochodzenia.

Nowa wyprawa myśliwska Księcia Walji.

Następca tronu angielskiego odbywa obecnie podróży w celach łowieckich po Afryce Centralnej. Jakkolwiek warunki terenowe przedstawiają wielkie trudności w przebywaniu dżungli i piaszków pustyni, co mimo to wyprawa została tak zorganizowana, że ks. Walji nie odczuwa bynajmniej jakiegokolwiek niewygód. Do wyprawy dodano bowiem dwa wozy sześciokołowe trzyosiove najnowszego typu angielskiej fabryki „Morris Commercial”, z których pierwszy przeznaczony jest do podróży dla ks. Walji i jego otoczenia, drugi zaś został zaopatrzony w przedział jadalny, kuchnię oraz łazienkę. Woda nagrzewana jest przez gazy wydechowe.

Podobne sześciokołowe Morris Commercial wytknęły drogę poprzez pustynię „Kalahari” i przebyły Afrykę od Kairu do przyłądka Dobrej Nadziei. 9057.

Papug nie wolno sprowadzać do kraju.

(d) Ze względu na szerząca się w Europie zarazę papuzią, Ministerstwo zabroniło sprowadzać papugi do kraju, a zarazem wstrzymało nawet transitoowy transport papug przez Polskę do innych krajów. Odnośnie rozporządzenie ministerjalne już pojawiło się w „Dzienniku Ustaw”. W wyjątkowych wypadkach zezwolenie takie może udzielić tylko Ministerstwo rolnictwa.

Włamania i kradzieże we Lwowie.

(d) Wczoraj meznany sprawca włamał się do mieszkania Eleonory Terleckiej przy ulicy Dwernickiego 1. 52, z którego skradł: 17 metrów płótna, 3 prześcieradła, 8 poszewek, 6 koszul damskich i kilka chusteczek do nosa. Inny sprawca, dostawszy się do mieszkania Rózi Kandel przy ulicy Ogórkowej 1. 4, zabrał: 6 metrów jedwabiu czarnego, 13 poszewek, 10 koszul damskich i w gotówce 100 złotych. Wreszcie trzecie włamanie wczoraj dokonane zostało w realności przy ul. Sykstuńskiej 1. 35, gdzie złodzieje z mieszkania Sydonji Weiss zabrali srebro stołowe, wartości 300 złotych.

Włodzimierz Kołodziej, student Politechniki, zamieszkały na Bogdanówce, zawiadomił policję, że na ulicy Chodkiewicza skradziono mu skrzynkę na instrumenty niwelacyjne, która była własnością Politechniki.

Nadto wczoraj policja aresztowała: Eljasza Magiere, zamieszkałego przy ul. Bożniczej 1. 18, za kradzież żarówek w klatce schodowej realności w Ryńku 1. 24; Stefana Daniliszyna, mieszkającego przy ul. Pieszej 2, za kradzież na szkodę Bronisławy Augustyn przy ulicy Hausnera 1. 14; Piotra Werenickiego, liczącego 37 lat, za kradzież wózka ręcznego na szkodę Herscha Rettla w Zamarstynowie; oraz Rózie Buchsbaum, mieszkającą przy ulicy Piłnickarskiej 1. 3, za kradzież portfela, zawierającego 58 dolarów i 100 złotych, na szkodę Tońci Klinghofer.

Program radjokonzertów.

SOBOTA, 1 MARCA 1930.

Lwów: 17.00 Transmisja nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie; 18.00 Słuchowisko dla dzieci i młodzieży (rt. z Warszawy); 19.00 Rozmaitości i komunikaty; 19.25 „Przegląd polityki zagranicznej ub. tygodnia” wygł. dr. Jan Rogula (tr. z Krakowa); 19.58 Sygnał czasu; 20.30 Koncert z płyt gramofonowych; 20.30 Transm. koncertu wieczornego z Warszawy; 22.00 Feljeton i komunikaty z Warszawy.

Warszawa: 11.58 Sygnał czasu; 12.05 Muz. gram.; 13.10 i 15.00 Komunikaty; 16.15 Muzyka gram.; 16.35 Skrzynka pocztowa; 17.00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie; 18.00 Dla

dzieci; 19.00 Rozmaitości; 19.25 Komunikaty i sygnał czasu; 20.15 „Epoka Offenbacha” 20.30 Muz. operetkowa; 22.00 „W Stambulskiej kawiarni”; 22.15 Komunikaty; 22.25 „Ostatnia fala”; 22.35 Komunikaty; 23.00 Muz. taneczna.

NIEDZIELA, 2 MARCA 1930.

Lwów: 10.15 Nabożeństwo z Katedry Poznańskiej; 11.58 Sygnał czasu; 17.40 Koncert popołudniowy z Warszawy; 19.00 Rozmaitości i komunikaty; 19.15 „Audycja karnawałowa” transmisja z Krakowa; 19.58 Sygnał czasu; 20.00 Kwadrans liter. — nowela Jana Szczepkowskiego p. t.: „Taranty”; 20.15 Koncert narodowościowy poświęcony Czechosłowacji (z Warszawy); 22.15 Komunikaty z Warszawy.

Warszawa: 10.15 Nabożeństwo; 11.58 Sygnał czasu; 12.10 Poranek sym.; 14.00 Zebranie Kola Mł. roln.; 14.50 Śpiew; 15.20 Muzyka; 16.00 Zwyczaj zapustny; 16.20 Muz. gram.; 16.40 Instytut u owadów; 16.55 Muz. gram.; 17.15 „Zandarm Europy” 17.40 Kone. orkiestr.; 19.00 Rozmaitości; 19.25 Felj. „Mahatma Gandhi”; 19.58 Sygnał czasu; 20.00 Nowela „Tęczy”; 20.15 Koncert narodowościowy czeski.

PONIEDZIAŁEK 3 MARCA 1930.

Lwów: 17.45 Muzyka lekka z „Gastronomji” w Warszawie; 18.45 Rozmaitości, komunikaty oraz koncert z płyt gramofonowych. — (Płyty stosownie do życzenia słuchaczy radjoabonentów); 19.58 Sygnał czasu; 20.15 Feljeton p. t.: „Co jedli profesorowie Uniw. w XVI i XVII wieku na obiad?” wygł. p. W. Kubański (z Krakowa); 20.30 Koncert karnawałowy z Warszawy; 22.15 Komunikaty z Warszawy.

Warszawa: 11.58 Sygnał czasu; 12.05 Muz. gram.; 13.10 i 15.00 Komunikaty; 16.15 Dla dzieci; 16.45 Muz. gram. 17.15 Lekcja franc.; 17.45 Muzyka lekka; 18.45 Rozmaitości; 19.00 Skrzynka poczt. roln.; 19.25 Pogawędka techniczna; 19.40 Komunikaty i sygnał czasu; 20.15 Felj. muzyczny; 20.30 Kone. karnawałowy; 22.00 Felj. „Sielanka”; 22.15 Komunikaty; 20.00 Muz. taneczna.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

(o) „Ramona”: Z chwilą uruchomienia stacji lwowskiej, która „wchodzi” lub „włazi” na wszystkie inne stacje i nie pozwala słuchać zagranicznych odbiorców, przerywaliśmy podawanie zagranicznych audycji, kierując się tem, że tylko niektóre bardzo precezyjnie wykonane odbiorniki lampowe są zdolne eliminować stację lwowską, a tych jest we Lwowie zaledwie kilka. Kto zaś posiada taki (zresztą drogi) odbiornik, ten napewno prenumeruje „Ra”, gdzie ma szczegółowo programy stacji zagranicznych. Podawanie przez nas programów byłoby hybrydą. Jeżeli zaś nasi czytelnicy upomną się o to znów je wprowadzimy.

Kącik humorystyczny.



Ostatni środek samobójczy.

Samobójca: — Jeśli to wszystko zawiedzie, nie pozostanie mi nic innego, jak ożenić się!

miljona zł. wybudowało miasto obywatelom swoim stadion sportowy, lab w Kielcach gdzie na przestrzeni 92 ha. założyła miasto wraz z Sejmikiem wspaniały park sportowy, czy też na Górnym Śląsku, gdzie kosztem sa-

LOKALE

2 POKOJE, kuchnia, łazienka, poszukuję od 1-go IV, lub 1. V, w starym lub nowym (suchym) domu za czynszem z góry. Łaskawe zgłoszenia Skrytka pocztowa 107. 16045

POKOJ kawalerski, komfortowo umeblowany, z osobnym wejściem, osobna łazienka i oświetlenie z telefonem w śródmieściu — wprost od gospodarza do wynajęcia. Listy do Adm. Wieków pod „Komfort”. 16048

TANI pokój dla panienki zaraz. Łyczakowska 1. 16, 2 piętro, ganek. 16044

SŁONECZNEGO, skromnie umebl. pokoju z używanym łóżkiem przy zaciśniętej ulicy, najchętniej oknem na ogród, park, poszukuje od 15. marca u chrześcijan, solidny pan — pracujący w domu Regulacji czynsz. Listy łaskawie z ceną pod „Spokój do nauki”. 15968

POKÓJ wspólny, śródmieście, dla solidnego kolegi. Wiadomość: Trafika, plac Bernardyński 3. 15974

POSZUKUJE pokoju umeblowanego, słonecznego z niekierującą się w stronę. Listy pod „Doktor chemii” do Adm. Wieków. 15975

POSZUKUJE małego pokoiku z osobnym wejściem. Listy pod „Lokator” do Adm. Wieków. 15983

POKÓJ z klatki schodowej do wynajęcia. Zgłoszenia: Popołudnie, Długa 33 — w południe, Kiljanowa 15992

PENSJONAT w Hrebenu obok Skolego, 22 ubikacji do wynajęcia. Lwów, Blacharska 11, Hołubowska, od 4-6 popoł. 15996

POKÓJ komfortowy, kurytarzowy, dla pana na stanowisku. Zofii pięć, drzwi nr. 18. 15999

POKÓJ frontowy, elegancki, słoneczny, dla jednego pana natychmiast do wynajęcia. Wiadomość: Nibelaka 37 A, u dozorcę między 3-4. 16015

POKÓJ komfort, osobne wejście z cześciowym utrzymaniem do wynajęcia. Ul. Szaszkiewicz 6, parter prawy. 16020

POKÓJ frontowy, umeblowany, z utrzymaniem jedynemu lub dwóm panom — wynajmę. Lwów. Sapieży 87, pierwsze piętro, na prawo. 16023

LEGANCKO urządzony słoneczny pokój, dwa, osobny wchód ewent. utrzymanie, wynajmę panom — dwóm. Legionów Nr. 35 — drzwi 9. 16027

UCZCIWE młode małżeństwo bezdzietne poszukuje dozorczki lub mieszkanki za miesięcznym czynszem. Maryska 33, parter, państwo Kupeziakiewiczowie — dla Mazurów. 16028

CZTERY pokoje dla lekarza lub na biuro do podnajęcia w śródmieściu. Zgłoszenia R. P. Biuro ogłoszeń Brücka, Kościuszki 2. 16022

KOMFORTOWY pokój dla pana do wynajęcia. Długości 7, drzwi 15, bozna Ossolińskich. 16034

LOKAL SKŁEPOWY ZARAZ DO WYNAJĘCIA — ŻYWIŁKOWA 31 Wiadomość u właściciela piętro II, od 4-6. 16030

2 PARTEROWE ubikacje przemysłowe do wynajęcia u gospodarza; Zygmuntowska 11a. 16065

POKÓJ z kuchnią zaraz do wynajęcia przy ul. Janowskiej 41a (dozorca wskaze). 16081

Posad poszukują

DAM 500—1.000 Zł. za wyrobienie posady biurowej. Listy pod „1.000” do Adm. Wieków. 15323

POSZUKUJE posadę ekipę dżenteli. Listy pod „O” do Adm. Wieków. 15566

POSZUKUJE posadę kassjerki za kancją. Listy do Adm. Wieków Nowego pod „1.000”. 15367

KRAWCZYNI znająca dobrze krój i krawiectwo — poszukuje szycia w domach prywatnych. Zgłoszenia listownie do Adm. pod „Sumienka II.”. 3056

ABSOLWENTKA szkoły kosmetycznej Kłimeckiego w Warszawie, poszukuje zajęcia w zakładzie kosmetycznym lub fryzjerskim. — Adres: Admin. Wieków Nowego dla „Kosmetyczki”. 1125

BIURO NIEMCZYŃSKIEJ, Lwów, plac Akademicki 13, telefon 13-61, poleca wszelkie siły nauczycielskie, francuskie, niemieckie, frehlańskie, pielęgniarzy, gospodynie, kucharki, kucharzy, ogrodników, rzemieślników, ekonomów, leśniczych. 15934

PANNA pisząca na maszynie z praktyką biurową — poszukuje posady. Listy do Adm. Wieków Nowego pod „Początkująca”. 15747

MŁODY energiczny rzemieślnik z praktyką w poważnym przedsiębiorstwie poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Łaskawe zgłoszenia pod „Wymaganie skromne” Admin. Wieków. 15643

POSZUKUJE posady rzemieślnika, inkasenta, magazyniera — za wyrobienie (wskazanie) dam bezpłatnie osobny pokój. Praktyka biurowa znajomość księgowości. Listy do Wieków pod „Dyskretność”. 15657

OSOBA przystojna, dobra, inteligentna, umiejąca dobrze gotować, poszukuje posady do zajęcia się domem. Listy pod „W. 36” do Adm. Wieków. 16041

INTEL. sympatyczna gospodyni — kucharka. poszukuje posady do samotnej osoby Listy do Adm. Wieków pod „Dobre referencje”. 16042

SYTYJE i naprawiam po domach. Listy pod „K” do Adm. Wieków. 16050

LEPSZA pokojowa poszukuje posady. Listy pod 120 do Adm. Wieków. 16011

SŁUŻĄCY — LOKAJ, poszukuje posady Lwów lub na wyjazd. Listy do Adm. Wieków pod „Uczciwy”. 15952

SAMODZIELNA modniarka poszukuje posady na wyjazd. Listy do Adm. Wieków pod „Paula”. 15957

PANIENKA intel. poszukuje posady do dzieci Listy pod „Posada” Admin. Wieków. 15976

KUCHARKA, gospodyni — wdowa po restauratorze-kucharzu, znająca kuchnię wykwintną, oszczędność; wiek średni; poszukuje posady do restauracji, pensjonatu, kasyna itd. Łaskawe zgłoszenia Strzy, Rudzka 5, z listami p. Maryska K. g. 1150

PANIENKA intel. energiczna, zdolna, z praktyką sklepową, poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe listy pod „Skromne warunki” do Adm. Wieków. 16013

KONCERTOWY zespół jazz bandowy 3 do 6 osób, poszukuje posady na sezon letni. Zgłoszenia: Rudolf, Św. Zofii 58. 15858

SZOFRER z praktyką, kancją, poszukuje posady na wóz prywatny, zastąpi obowiązki lokaja, miejscowości obojętne, na każde listownie zapytania odpowiem. — Adres: Skipszak Paweł, poczta Dobrońców. 1151

ROZMAITE

FORTEPIANY, PIANINA, stroi i naprawia były długoletni pracownik fabryki krajowej oraz strolcieli firmy pp. Kalina i Heszelska. Antoni Garmada, Zborowska 10, parter (III. dzielnica). 15019

3 ZŁ. kosztuje przerobienie kapelusza Salon Mód, Krasickich 16. 15805

LEKARZ-DENTYSTA A. JUNGFER Lwów, ul. Na Błonie 2 (naprzeciw Korytkowego). Leczenie chorób jamy ustnej. Laboratorium techniczne. — Ceny niższe. — Ulgi w spłatach. 1078

NIEBIJĄCE SIĘ szkło do zegarków wprawia na oczekaniu firma W. Buszek, Lwów, Akademicka Nr. 6, tel. 18-48. 15722

SUKNIE, garderobę dziecięcą oraz białe tanio i gustownie wykonuje. Św. Józefa 2 I. p., ganek prawy. 15737

KTO mógłby dzielić wiadomości o Rosenbaumie recte Klein 2 im. Joela Berze znanego Jułkusa pochodzącego z Rożniatowa, który w styczniu 1921 przy przekroczeniu granicy sowieckiej zginął, zgłosi się do „Fototechniki”, Zielona Nr. 18, za wynagrodzeniem. 15311

SPÓŁNIKA kapitalistę poszukuje. — Radiotelefony pierwszeństwo — Listy do Centrali Reklamowej „Radjomontaż”. 1114

AKUSZERKA SEKULA — przyjmuje panie. Gródecka Nr. 49, I. p. 15574

2.800 zł. PIANINA NOWE ZAGRANICZNE — MAHONIOWE, ORZECHEWE, — najnowszej konstrukcji — wyłącznie „DOM CHOPINA” Sykstuska 11. Długoterminowe spłaty. 985

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje panie. Asnyka 9, drzwi 2, parter. 15291

W BANKA II Zastawni cych zastawione kosztowności wykupuje, dopłacając najwyższą wartość, stare żuby kupuje. Zakład zęgar mistrzowski Anstrolcher — Kazimierzowska 5, naprzeciw Szpitalnej. 15780

ZA 100 ZŁ. miesięcznie — wydzierżawię salon mój w mieszkaniu, modniarce bez płacenia czynszu w śródmieściu, okno wystawowe i wyrobiona klientela. Listy pod „Modniarstwo” Admin. Wieków. 16008

DO uruchomienia poważnego przedsiębiorstwa poszukuje spółnika ustosunkowanego w większych biurach (urzędach) z odpowiednim kapitałem. Listy pod „Polbitur” do Adm. Wieków. 16021

ZAMIENIE parcie na leśnictwo w okolicy Stanisławowa na samochód osobowy, może być z dorozki. Listy pod „Zamiana” do Adm. Wieków. 16018

6 ZŁ. kapelusze wiosenne, przeróbka, farbowanie 3 zł. poleca Salon Mód, Zyblukiewicza 43, I. p. 16019

PIANINO i fortepian wykończony. Kibessa, Rynek 9, tel. 82-12. 15354

DAM intel. osobie do spółki lokal na pracownię tapicerniczą — pościelową przy ul. Gosińskiego. Zgłoszenia: Konopnickiej 10, I. drzwi lewe. 15965

MIERNICZE roboty, obliczenia, kartowanie, wykonuje szybko i precyzyjnie. Listy pod „Precyzja” do Adm. Wieków. 15838

NAJLEPSZE we LWOWIE Lemoniarki „ZDROWIE” 16003

SKLEP z cześciami samochodowymi poszukuje współpracownika z kapitałem 1.500 am. dol. Listy pod „Solidny interes” do Admin. Wieków. 15889

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 30 — parter. 16083

AKUSZERKA przyjmuje panie. Walowa 27. Zadzwoń — dozorczyni wskaze. 16083

Kupno-Sprzedaż

KAPY brokatowe na dwa łóżka w największym wyborze WANK, plac Mariacki 3, I. piętro. 1123

MOTOCYKLE PEUGEOT są najtrwalsze 1116 Peugeot, Dulebianki 10.

SPRZEDAM parcie w śródmieściu 117 sążni. Wiadomość telefon 82-71. 15316

ROZNE MASZYNY — do szycia wysprzedaje, także na raty. Sklep Komisowy ul. Piłsudskiego 1. II. 15289

2.800 zł. PIANINA NOWE ZAGRANICZNE — MAHONIOWE, ORZECHEWE, — najnowszej konstrukcji — wyłącznie „DOM CHOPINA” Sykstuska 11. Długoterminowe spłaty. 985

BILARD do sprzedania — wiejski. Halicka Nr. 10, Duklan u dozorcę. 16017

Z POWODU wyjazdu są różne meble do sprzedania ewent. może być i mieszkanie od gospodarza, — dwa pokoje z kuchnią — przedpokojem i łyż. Wiadomość: Akademicka 1. II, II. p., drzwi 6, między 11 a 1 godz. 15681

ZA 12.000 dol. dużą realność (575 sążni kw.) obsadzoną szlachetnymi drzewami i krzewami, siatką drucianą ogrodzoną, na wykończony dom mieszkalny (120 m. kw.) mur, blacha, budowany dla własnego użytku (suszony od 2 lat) i domek gosp. (20 m. kw.) — mur, blacha, w cichej i zdrowej części Lwowa, cała wolna, natychmiast do zamieszkania, do odstąpienia z wolnej ręki. Wiadomość: Z. Suszko, ul. Kopciowa 14, II. p. 16009

KUPIE sprężynową matkę 4 i pół m. w dobrym stanie. Marjan Kościuk — Lwów, ul. Łyczakowska 9; 15367

SPRZEDAM foksterjera — nieska szeseniaka. Wincen-tego Pola 2, podwórze. 16038

Wyprawy łóżka, materace, kołdry, koce, poduszki, garnitury, dywany, chodniki, bieliznę pościelową, materje meblowe poleca najtaniej Kaz. Skibiński, Lwów, Kopernika 4, tylko naprzeciw Szkowrona. 16071

PIANINO wiejskie, czarne, krzyżowa, okazuje sprzedam. Chmielowskiego Nr. 5, m. 4 — 15398

SKLEP spożywczy sprzedam, dobre miejsce. Listy pod „Spożywczy” do Adm. Wieków. 15745

NAJCUDOWNIEJSZE zapachy: perfumy, wody kolońskie na wagę tylko Perfumeria Federa, ul. Sykstuska 7. 15470

SPRZEDAM dom, ogród — front 57 m. Piłarów Nr. 64 15340

MEBLE na półroczne raty a to: sypialnie od 600 do 1500 zł., jadalnie od 500 do 1800 zł., salony od 500 zł. atomany, krzesła, materace itp. poleca najtańszy magazyn Heszelska, Kopernika 23, róg ulicy Wronowskiej 911

można najkorzystniej kupić lub sprzedać w Automobil. Biurze Inż. Z. BRAUN, Tarnowskiego 7, tel. 74-99. 1166

W KRYNICY interesu cukierniczy z pracownią i całym urządzeniem tanio do sprzedania. Wiadomość: ul. Łyczakowska 9, Wytwórnia Walli T. Kesslera, od 10 do 2. 16002

ZA ZŁOTO, srebro, brylanty, paci najwięcej Oswald Mandl, Sykstuska Nr. 33, dom Jägera. 14603

PIANINA nowe zagraniczne, 2.800 zł. czarne, najnowszej konstrukcji, na dogodne spłaty poleca wyłączone zastęstwo „MONIUSZKO”, ul. Zimorowicza 1. 10. 757

FORTEPIANY „Bösendorfera” angielska mechanika „Schweighofera”, Schmidla” okazują sprzedam Nowacki, Piłsudskiego 17; 13482

KUPUJE stare ubrania — meble, rozmaitości. Poczta przychodzą natychmiast; Grosstern, Ormiańska 19. 16064

Firma J. JODŁOWSKI Fabryka Instrumentów chirurgicznych w Warszawie 16061

ODDZIAŁ LWÓW, ulica Łyczakowska 1. 3, poleca: Wagi dziecięce, Aparaty Soxhletta, fiaski dla dzieci, smoczki, pasy ruptrowe.

OKAZJA! Piękna położona parcie budowlana w Uzdrowisku w Zimnej Wodzie za 220 dolarów na dogodne spłaty sprzeda Fox, Sadowicza 7. 16010

WĘDLINIARNIA z powodu nagłej zmiany natychmiast do sprzedania. Listy pod „Zmlana” do Admin. Wieków. 15981

PIANINA nowe od 2.250 zł. na dogodne spłaty. Długoletna gwarancja fabryki Nowacki i Ska, ul. Piłsudskiego 17. 958

REDUTOWE kostjomy — damskie i męskie, kupuje Wolfgang, Strzy, Mielkiewicza 19. 15550

MASZYNĘ do szycia okazują sprzedam. Oberynska 7, lewy parter. 16044

ELEKTROLUX odkurzacz, prawie nowy okazują do sprzedania. Gródecka 41 Musakowski, między 4-6 wioez. 15843

Wyprawy łóżka, materace, kołdry, koce, poduszki, garnitury, dywany, chodniki, bieliznę pościelową, materje meblowe poleca najtaniej Kaz. Skibiński, Lwów, Kopernika 4, tylko naprzeciw Szkowrona. 16071

PIANINO wiejskie, czarne, krzyżowa, okazuje sprzedam. Chmielowskiego Nr. 5, m. 4 — 15398

SKLEP spożywczy sprzedam, dobre miejsce. Listy pod „Spożywczy” do Adm. Wieków. 15745

NAJCUDOWNIEJSZE zapachy: perfumy, wody kolońskie na wagę tylko Perfumeria Federa, ul. Sykstuska 7. 15470

SPRZEDAM dom, ogród — front 57 m. Piłarów Nr. 64 15340

MEBLE na półroczne raty a to: sypialnie od 600 do 1500 zł., jadalnie od 500 do 1800 zł., salony od 500 zł. atomany, krzesła, materace itp. poleca najtańszy magazyn Heszelska, Kopernika 23, róg ulicy Wronowskiej 911

można najkorzystniej kupić lub sprzedać w Automobil. Biurze Inż. Z. BRAUN, Tarnowskiego 7, tel. 74-99. 1166

W KRYNICY interesu cukierniczy z pracownią i całym urządzeniem tanio do sprzedania. Wiadomość: ul. Łyczakowska 9, Wytwórnia Walli T. Kesslera, od 10 do 2. 16002

ZA ZŁOTO, srebro, brylanty, paci najwięcej Oswald Mandl, Sykstuska Nr. 33, dom Jägera. 14603

PIANINA nowe zagraniczne, 2.800 zł. czarne, najnowszej konstrukcji, na dogodne spłaty poleca wyłączone zastęstwo „MONIUSZKO”, ul. Zimorowicza 1. 10. 757

FORTEPIANY „Bösendorfera” angielska mechanika „Schweighofera”, Schmidla” okazują sprzedam Nowacki, Piłsudskiego 17; 13482

KUPUJE stare ubrania — meble, rozmaitości. Poczta przychodzą natychmiast; Grosstern, Ormiańska 19. 16064

Firma J. JODŁOWSKI Fabryka Instrumentów chirurgicznych w Warszawie 16061

ODDZIAŁ LWÓW, ulica Łyczakowska 1. 3, poleca: Wagi dziecięce, Aparaty Soxhletta, fiaski dla dzieci, smoczki, pasy ruptrowe.

OKAZJA! Piękna położona parcie budowlana w Uzdrowisku w Zimnej Wodzie za 220 dolarów na dogodne spłaty sprzeda Fox, Sadowicza 7. 16010

WĘDLINIARNIA z powodu nagłej zmiany natychmiast do sprzedania. Listy pod „Zmlana” do Admin. Wieków. 15981

PIANINA nowe od 2.250 zł. na dogodne spłaty. Długoletna gwarancja fabryki Nowacki i Ska, ul. Piłsudskiego 17. 958

REDUTOWE kostjomy — damskie i męskie, kupuje Wolfgang, Strzy, Mielkiewicza 19. 15550



Kursy kierowców samochodowych :
inż. S. PRAGŁOWSKIEGO, Lwów
ul. Zielona 7 1168
rozpoczynają kurs dla P. T. Amatorów na specjalnych warunkach.

Najkorzystniejsza i najpewniejsza lokata oszczędności :

Swój własny kawałek ziemi — swój własny dom :

PARCELE BUDOWLANE na dogodnie RATY!

- 1) Przy ul. Torosiewicza (u wylotu ul. Kochanowskiego) 200 kroków od przystanku tramwaj. jeszcze kilka ślicznych parcel, nadzwyczaj przyjemnie położonych. Cena bardzo umiarkowana. **Kredyt do roku.**
- 2) Tuż obok końca przystanku tramwajów. przy ul. Nowej Rzeźni do ul. św. Marcina parcele słoneczne równe w cenie zł. 45— do zł. 63— za sążeń 2 **Kredyt do 3 lat.**
- 3) Naprzeciw dworca kolej. łyżak. w cenie zł. 40 50 do 49 50. **Kredyt do 2 lat.**

Na raty Wszędzie terena równe, słoneczne, uregulowane, nadające się do bezpośred. zabudowania. **Na raty**
Zgłoszenia: „P E Z E T” Lwów, Akademicka 23, I. p. —
w godz. od 9 do 1 przedpoł. 1148



NASIONA

WARZYWNE, KWIATOWE I GOSPODARSKIE
z pierwszorzędných plantacji krajowych i zagranicznych, o najwyższej sile kiełkowania — poleca
EDMUND RIEDL, Skład nasion
Lwów, ULICA RUTOWSKIEGO 3.

Cenniki szczegółowe wysyłam na żądanie. 16067

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka

Dr. FELIKS HAHN
ordynuje obecnie UL. LISTOPADA 30.
Prześwietlanie Rentgenem. 15990

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. W. Lauterstein b. elev kliniki dermatol. w Berlinie —
Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). Leczenie włosów, plam, brodawek diatermią, lampą kw. 15964

SPECJALISTKA CHOROÓB DZIECI

Dr. OLGA HAHN
ordynuje obecnie UL. LISTOPADA 30.
Prześwietlanie Rentgenem. 15993

Sanatorium położniczo - ginekologiczne i chirurgiczne 16062

„VITA” — Lwów —
ul. Listopada 22.
Tel. 73—C3 i 77—07.

Własny 3-piętrowy gmach. Pokoje słoneczne, urządzone z luksusowym komfortem, 2 sale operacyjne i sala porodowa, stacja dla niemowląt. Ceny od 15 zł. dziennie z całym wykwint. utrzymaniem.

KAŻDEMU BEZ PORĘKI
sprzeda firma „KA-TE” UL. SOBIESKIEGO 12.
Telef. Nr. 43-39. 1121

MEBLE
wszelkiego rodzaju na długoterminowe spłaty.

KTO CHCE

znaleźć korzystny zbył dla swych produktów i towarów,

KTO SZYBKO

pragnie znaleźć zajęcie lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty,

KTO ZNALAZŁ

zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi,

KTO SZUKA

dobrej klienteli wśród najszerzszych warstw,

NIECH OGŁOSI

się natychmiast w

WIEKU

NOWYM

najpoczytniejszym dzienniku krajowym którego dział reklam

SOWICIE

WYNAGRADZA

wydatki uczynione na ogłoszenia.

URZĄD WOJEWÓDZKI LWOWSKI - DYREKCYJA ROBÓT PUBLICZNYCH.

L. DRP. II. 703 ex 1930.

Ogłoszenie przetargu.

Urząd Wojewódzki-Dyrekcja Robót Publicznych we Lwowie rozpisuje publiczny przetarg ofertowy na dostawę materiałów budowlanych i faszynowych w latach 1930/31, 1931/2 dla regulacji Solokiji z dopływami, a mianowicie:

Wyszczególnienie	1930/31	1931/32
1 faszyny wikł. na płotki m ³	720	720
2 faszyny lasowej m ³	5000	5000
3 palików 1 m. długich kóp	3250	3250
4 desek sosnowych 2 cal.		
6 m. długich m ³	10	10
5 desek sosnowych 1,5 cal.		
45 i 6 m. długich m ³	5	5
6 sztru trucz do betonu m ³	100	100

Blizszych szczegółów udzieli Kierownictwo regulacji Solokiji w Krystynopolu, w którego lokalnościach zostanie też przeprowadzony przetarg dnia 27 marca br. o godzinie 12.30 1165

Podane wyżej ilości materiałów mogą być w miarę potrzeby zwiększone o 50 proc. (pięćdziesiąt od sta) lub zmniejszone o 20 proc. (dwadzieścia od sta) bez prawa roszczenia sobie przez dostawcę jakiegokolwiek pretensji z tego powodu do Skarbu Państwa.

Oferty pisemne, wolne od stempla, sporządzone wedle wymogów określonych w przepisach tymczasowych o oddawaniu dostaw, w myśl rozporządzenia Ministerstwa Robót Publicznych z dnia 31. VII. 1926. L. III. 396/26 i zaopatrzone w dowód złożenia przez oferenta w Kasie Skarbowej wadju w wysokości 5 procent (pięć od sta) oferowanej wartości dostawy (które to wadium w razie przyjęcia oferty, zostaje zatrzymane jako kaucja), należy składać lub przesyłać pocztą na ręce P. Kierownika regulacji Solokiji w Krystynopolu, w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta do przetargu na dostawę materiałów”.

Termin przedkładania ofert upływa w dniu przetargu o godzinie 12-tej 30 w południe.

Oferty, nie odpowiadające powyższym warunkom lub złożone po upływie podanego terminu, nie będą rozpatrywane.

Szczegółowe i ogólne warunki dostawy, mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w Kierownictwie regulacji Solokiji w Krystynopolu, gdzie też można otrzymać wzory ofert.

O ile Komisja uzna za stosowne, może po sprawdzeniu ofert przeprowadzić dodatkowy przetarg ustny między wybranymi przez siebie oferentami.

Urząd Wojewódzki - Dyrekcja Robót Publicznych zastrzega sobie dowolny wybór oferty niezależnie od wysokości oferowanej ceny, względnie też nie przyjęcia żadnej oferty.

We Lwowie, dnia 20 lutego 1930.

Dyrektor R. P.: Inż. Blum.

Grafologini-Fizjognomistka

nieodwołalnie przyjmuje tylko do 12. marca.

Osoby, chcące korzystać z mojej wiedzy, zwrócą się z całym zaufaniem. Przyjmuję od 11—1 i od 5—8, Lwów, ul. św. Antoniego 1, I. p. róg Łyczakowskiej. 16073

Warstata dla naprawy i ładowania akumulatorów żarzeniowych i anodowych.

Ładowanie akumulatorów żarzeniowych do 25 ampg. zł. 1 50, do 50 ampg. zł. 2—, baterie anodowe do 150 Volt zł. 4—. 16072

LITWIN WIKTOR, Kopernika 16 w podwórzu.

XV E 5418/29.

Edykt licytacyjny. Dnia 10. marca 1930 o godz. 11 rano, przy ul. Łyczakowskiej 27, warstata, sprzedaje się przez publiczną licytację **auto półciężarowe stare.** 1164 **Sąd pow. miej. XV. O. c. we Lwowie.**

ZA GOTÓWKĘ! NA RATY!

CENY ZNIŻONE DO 20%

POLECA: łóżka mosiężne, i żelazne, łóżeczka dziecięce, siatki do łóżek, materace włosienne i z trawy morskiej. Łóżka skrzynkowe, polowe i dywanowe „Perfekt”. Otmiany, kanapy, fotole, garnitury salonowe, sypialnie, jadalnie, urządzenia kuchenne oraz karnisze mosiężne i wózki dziecięce.

Magazyn Mebli — STEIL i Ska

Lwów, Kaźmierzowska 28. Tel. 64-13. 1144

KANARKI prawdziwe harceńskie, pierwszorzędný materiał, rozplodowy, oraz idealne śpiewaki, śpiewające też i przy świetle, odznaczone złotymi medal., po 12, 15, 25 zł. i droższe. Samiczki od 5 zł. Porto i opakowanie 5 zł. Mieszanka dla kanarków uznana na najlepszą i odznaczoną dużym złotym med. na wystawie. 1131 Rybki złote, białe myszki i klatki oraz wszelkie przybory zawsze na składzie. Przy zapytaniach uprasza się o znaczek.

„ZOON” Lwów, ul. Czarneckiego I. 3. Tel. 69-84.

Zaręczyć się można łatwo!
Pierścionek 14 kar. złoto od zł. 9
GUTERMAN, Sykstuska 14. 1051

Kupno-Sprzedaż

DARMO franki i kapy zestawia przy zakupie materiałów do tychże — **WANK**, plac Marjański 1. 5. I. p. 1119

BRZUCHOWICE! Z powodu wyjazdu sprzedam za cenę wille piętrową, 12 ubikacji, oficyny 6 ubikacji na 100 słuźowej parceli. Wiadomość: Kulakowski — Brzechowice — Ząbki. 15760

NAUKA

PRZYJMUJE na praktyczny kurs kroju i szycia — „Jolanda”, Staszica 8. II. piętro. 15602

KURS

STENOGRAFJI

(w godzinach wieczornych)

POCZĄTEK NAUKI DNIA 3. MARCA.

Wpisy przyjmuje

„ÉCOLE RÉFORME” ul. Piłsudskiego 14.

PARCELE 100 sążni w Sygultówce Wielkiej, I. sekcja autohousu, tanio sprzedam. Zgłoszenia: Gródecka 135 — sklep. 15758

SKRZYPCE ręcznej roboty o pięknym i cichym tonie, sprzed. Puchala, Marcina Nr. 11 w godz. 4-6. 15731

SKLEP korzenny z mieszkaniami komfortowym — dobrze prosperujący, zaraz do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość: Wędrzynska Główna 15742

DO SPRZEDANIA przy ul. Wypiańskiego 27, nowa kamienica II piętro, pełny komfort, solidna budowa, 3 pokoje, 2 łazienki, Banku Gospodarstwa Krajowego. Wiadomość u gospodarza od 10-12 rano. 15847

KUPIĘ kamienicę w centrum miasta. Listy z podaniem ceny i warunków do Adm. Wiek pod „Centrum”. 15872

Matrzenstwa

URZĘDNICZKA IX stopnia na prowincji, przystojna, gospodarna, oszczędna, dyskretna, myśląca poważnie, poznaj panna na stanowisku, wiek 30-50. Zgłoszenia anonimowe Wiek Nowy pod „Subtelna”. 1153

JĘZYKÓW KURSA

DLA POCZĄTKUJĄCYCH:

Angielskiego
Francuskiego
Niemieckiego

rozpoczynają się dnia 5. marca

„ÉCOLE RÉFORME” ul. Piłsudskiego 14.

WDOWA, wiek średni, emeryta, ładna mieszkanic, pragnie poznać pana na stanowisku w celu małr. — Listy pod „Mieszkanie” do Adm. Wiek. 15822

KTORA z bogatych intelektualnie chce wyjść zamaż za 40-letniego bogatego i przyzwoitego kupca. Poważne listy pod „999” do Adm. Wiek. Dyskretna ścisła. — Anonimy do kosza. 15691

KAWALER, lat 27, ożeni się z panną ukrainką krawczynią lub z matrym posażem, najchętniej z prowincji. Listy pod „Szczęście” do Adm. Wiek. 16006

„ÉCOLE FRANCAISE” Batorego 34. Od 10-go marca nowe kursy języków: francuskiego, angielskiego i niemieckiego. 16063

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową P. K. U. — Lwów miasto Bressler Samuel. 15715

PISAUCZYŃ Masztaler Miłkoj, zamieszkały w Turcji, Str. unieważnia zgubioną książkę inwalidki wyśtawioną przez P. K. U. w Samborze. 1155

PAWEŁ Spira unieważnia zgubioną książkę wojskową wydaną P. K. U. Kraków. 1152

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację oficerską, wystawioną w dowództwie 53 pp. na nazwisko ppwr. Czesław Mieczysław Michalszyn. 1149

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Kamionka Strumlowa na nazwisko Michał Jantnek. 1147

Wolne posady

GORSECIARKA samodzielna, znajdzie natychmiast stałe zajęcie. **VALENTINA** Sapiehy 41. 15610

AGENTÓW katolików na prowincję poszukuje poważna firma Warszawska. — Zgłoszenia: Zygmuntowska Nr. 11 A, I. p., gasek prawy. 15775

SAMODZIELNA modniarce przyjmie Gopert, Fredry 9. Tylko siła pierwszorzędną. 15440

CHŁOPCÓW do mechaniki precyzyjnej przyjmie Zakład, Głęboka 8. 15517

DOBRCZE prezentujący się męczyzna, mający stosunki w sferach biurowych i kupieckich, zostanie przyjęty jako zastępca drukarni w Lwowie do akwizycji zamówień na druki. Listy pod „Zaufany” do Adm. Wiek. 15918

AGENTA, obznajomionego w dziale sukcesyjnym na Lwów, poszukuje. Listy z podaniem curriculum vitae pod „Bielsko” do Adm. Wiek. 15888

ZDOLNA sprzedawczyni — zostanie natychmiast przyjęta. Bracia Karel, Jagiellońska 7. 15921

ZDOLNY akwizytor — do przyjmowania zamówień na roboty drukarskie, poszukiwany. Listy pod „Aktualizacja” do Adm. Wiek. 15917

STARSZY praktykant zostanie przyjęty do handlu delikatesów i Pokoju Śniadani. Pierwszeństwo mają z prowincji — skromni i pracowici. Lwów, Sykulska 8. Adam Kilanowicz. 15676

MODNIARKA samodzielna pierwszorzędną siłą, z całym utrzymaniem, natychmiast poszukiwana. Lola Wolfgang, Stry. 15549

ZAWODOWI agenci i agentki w każdej miejscowości. Posiadający scenaryjne i niezbędne w każdym domu Nowości. Zgłoszenia się pisemnie lub osobiście od 5-7 wiecz. **NOVITAS**, Sapiehy 41, prawy parter. 15600

POTRZEBNA rutynowana sklepowa działu wędlin od zaraz. Zgłoszenia Zyblikiewicza 5. 15801

POTRZEBNI dwaj szoferzy Taksówki. Wymagany dyplom Froma. Warszawa — Hoża 3A. 16057

ZADAJĄCE dyplomów iuzyniera Bolesława Froma, przyjmując szoferów. — Lwów, Leleweła 3. 16056

POSADĘ otrzymawszy spłacie Kursy Samochodowe do A. Froma, Lwów — Leleweła 3. 16055

CHŁOPCA do posług poszukuje pracownia krawiecka Helmańska 8. 16005



CUDOWNE LEKARSTWO

w dziesięciu ciężkich czasach walki o chleb codzienny, borykania się z losem tysięcy rodzin, stanowi

„REKORD”

UNIWERSALNA MASZYNA POŃCZOSNICZA, która w sposób prosty a skutecznie zaradzi nędzy, uleczy wszelkie braki dając możność zarobku własną pracą na utrzymanie całej rodziny.

Każdy pracujący na maszynie pończosniczej „REKORD” zarabia 200-300 zł. miesięcznie. **Wyrobiony na tej maszynie towar skupujemy i dostarczamy surowca. — 3-letnia gwarancja** — Udoskonalona maszyna pończosnicza „REKORD” z 2-ma wynalazkami opatentowanymi w Warszawie, kosztuje tylko **zł. 500**.

Blizszych informacji udzielamy bezpłatnie. — Maszynę „REKORD” można nabyć 1035

w Król.-Hucie: K. GŁOWACKI, przy ul. Sobieskiego 1. 14 względnie: **Lwów, Lindego 2, II. p. u pani Maciejkowej.**

JENERALNE Przedstawicielstwo „Mitolu” w Gródku Jagiellońskim, poszukuje zdolnych agentów za wysoką prowizją. 15337

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z dobrą świadomością, przyjmie Nowacka, Kochanowskiego 69. 16012

CHCESZ otrzymać posadę? Masz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne profesora Sehnio-wicza — Warszawa, Żorawia 42 — 2. Kursy wyznaczą listownie kupieckiej korespondencji handlowej, stenografii, nauki handlu prawa, kalfografii, pisanie na maszynie, towaroznawstwo, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. — Po ukończeniu świadectwa. — Żądajcie prospektów. 1129

PRZYJME buchaltera korespondentkę z płacą zł. 200-250 mies., przy końcu roku z zakupów częstotliwych procent. Kancelia 569 am. dol. wymagana. Zgłoszenia: Szkarpowia Nr. 3 — godz. 7-8. 16032

SŁUŻĄCA do wszystkiego, pończosnicza, potrzebna. Zgłoszenia w niedzielę od 4-8, pl. Halicki 7, III. piętro, na prawo. 16058

PRZYJME praktykanta — najchętniej pracującego w zawodzie części samochodowych z dobrego domu. — Zgłoszenia: Szkarpowia 1. 3 drzwi 1. 16051

POSZUKUJE dziewczynkę do nauki krawiectwa damskiego Kaufman, Kopernika 32. 16043

SŁUŻĄCA do wszystkiego, ze świadectwami, poszukiwana. Dr. Mojski, ul. Koralińska 8. 16040

PANNA jako propagandzistka do reklam mydła — poszukiwana. Listy pod „Mydło” do Adm. Wiek. 16004

MŁODEJ, zwinnej kucharki do 3-ech osób do wszystkiego bez prania od 1-go marca poszukuje. Polecenia konieczne. Pensja 40 zł. — Borkowskich 32. 15776

MŁODSZY reprezentacyjny buchalter lub buchalterka, poszukiwany (a). — Listy pod „Biegly” Adm. Wiek. 15728

CUKIERNIJA w mieście — poszukuje subiekta 1szej kategorii. Listy pod szafra „Kategoria” do Adm. Wiek. 15378

WYUCZĘ tanio fabrykacji masowego artykułu kosmetycznego. Listy do Adm. Wiek pod „Egzystencja”. 15972

OGRODNIKA dobrze obznajomionego we wszystkich gatunkach ogrodnictwa, poszukuje jako dozorca wili w Brzechowicach Blumengarten, Lwów, Szopena 8. 15978

DZIEWCZYNA do wszystkiego z dobrą świadomością, poszukiwana. Ul. Tarnowskiego 1. 12, parter. 15980

PACHOWEGO rozwodziela poszukuje od zaraz Piekarnia H. Głowackiego 1. 30. 15983

POTRZEBNA służąca do wszystkiego z samodzielnością gotowaniem. Lauterpacht, Pełczyńska 5 15983

POSZUKUJE służącą do jednej osoby i dziecka. — Kochanowskiego 77, parter na prawo. 15985

SŁUŻĄCA do wszystkiego, zostanie natychmiast przyjęta na Dra D. Klinghoffer, św. Anny 5. 15986

POSZUKUJE dziewczynkę do nauki. Salon Mód „Jolanda”, Halicka 10, III. piętro 15988

PANNY podręczna i do nauki przyjmie pracownia szkieł Kochanowskiego 18. 15998

OGRODNIK pomocnik pierwszorzędną siłą, przyjmie przekształcanie, przeszczepianie, odmładzanie sadów oraz zakładanie sadów, — parków, ogrodów i ogródków w okolicy Lwowa lub na wyjazd ewent. może objąć posadę handlową — dworską lub prywatną; — świadectwa długoletnie zagraniczne i krajowe. Łaskawe listy pod „Specjalista” do Adm. Wiek. 15995

FIRMA Randvogel, Rynek Nr. 11, przyjmie modniarki 16007

PRZYJME sprawczą panią do maszyn trykotarskich. Listopada 54, II. p. drzwi 5 16001

DZIEWCZYNA do nauki w krawiectwie damskiej potrzebna. Sienkiewicza 3, I. p., drzwi 2. 15998

NA kilka miesięcy potrzebna siła buchalterka z dłuższą praktyką w kontowaniu. Oferty z podaniem dotychczasowej pracy i załączeniem adresów świadectw pod „Siła buchalterka” do Adm. Wiek. 1132

GRAF „Fototyp”, Lwów-kowska 32. 15970

FIRMA Józef Kotowicz — poszukuje rutynowanej — sklepowej. Rynek 25. 15936

WIELKIE przedsi. oiorstwo poszukuje rutynowanej stenotypistki polskojęzycznej do natychmiastowego wstąpienia. Tylko pierwszorzędną — służy szczegółowe oferty i odpisy swiadectw i referencjami pod „Samodzielna” Biuro ogłoszeń Brücka ul. Kościuszki 2. 16031

PANNA do 3-letniej dziewczynki na popołudnie, poszukiwana Zgłoszenia — tylko za swiadectwami F. Mayerowa Lwów, Obertyńska 7. 16034

DZIEWCZYNA niżej lat 16 zostanie przyjęta do pracowni pudełek. Asnyka 15. 16032

ZUPEŁNIE samodzielna — pierwszorzędną siłą do robot francuskich poszukuje pracownia szkieł damskich Gottmanna, Zamarstynowska 3. 16025

DO objęcia posady biurowa na stałe. Wzrost wysoki, nie podoficerowie z odpowiednimi kwalifikacjami. Listy pod Z. R. do Adm. Wiek. 16029

DZIEWCZYNNKĘ do praktyki przyjmie zaraz Wędrzynska Główna 15948

ROZWOJCZYCIELA z kancją poszukuje Piekarnia Karzbadzka, 26Hłewska Nr. 101 15953

DOCHODZĄCA z gotowaniem, dobrze połączona potrzebując od zaraz. Zgłoszenia od godz. 10 do 16 ulica Kalcana 19 A, II. piętro, Tabacu. 15955

PRZYJME chłopca z lepszego domu do praktyki. Fryzjer, Zimorowicza 1. 6. 15956

SAMODZIELNA zdolna miała do prowadzenia krawieckiej pracowni Salezjańskiej, poszukiwana. Ulica Szrzyńskiego 18. 15958

SŁUŻĄCA z dobrą świadomością, umiejąca dobrze gotować, zostanie przyjęta. Ul. Listopada 31, II. p. 15959

POSZUKUJE zdolną panią do cukierni Corsu, Zamarstynowska 15. 15963

DZIEWCZYNNKĘ do nauki przyjmie natychmiast Pracownia abozarów Piłsudskiego 6. 15969

POTRZEBNY chłopiec do Graf „Fototyp”. Lwów-kowska 32. 15970

Z braku gotówki

sprzedajemy, jak długo zapas starczy, wszelkie Trykotaze, Bieliznę, art. dz. ecienne, Ręczniki, Szatunki, Bluzki, Pończochy, Koldry itp. za bezcen. UWAGA. Wysortowane płaszcze i suknie prawie ZA DARMO. — **Magazyn BATOREGO 6.**

2 szt. maszyn parowych o 800-1000 HP
dla 10 atm. ciśnienia roboczego.

4 szt. maszyn parowych o 50 HP dla 7-8 atm.

pierwszorzędowego wykonania w dobrym stanie z powodu powiększenia urządzeń silnikowych

BARDZO TANIO — DO SPRZEDANIA.

Maszyny te można oglądać jeszcze przez pewien czas w ruchu. Pierwsze dwie maszyny nadają się szczególnie dla większych tartaków.

Zapytania sub: „WPK. 80” kierować do Administracji pisma.

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową wystawioną przez PKU. Drobny, Franciszek Lesniński, Medenice pow. Drohobycz. 1126

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Gródek Jagielloński, Hryńko Kurnicki 15984

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową P. K. U. — Gródek Jagielloński, Maruszczak Grzegorz. 15714

Specjalista chorób kobiec. i akuszer

Dr. J. GONZWA

Lwów, Brajerowska 14, telef. 30—59.

Specjalista chorób kobiec., operator i akuszer

Dr. Jan Kilar

Lwów, UL. LEONA SAPIEHY 89. Telef. 51—62.

Specjalista chorób skór., wener. i kosmetyki

Dr. Henryk Spund-Fischer

b. długoletni lekarz (asyst.) klinik dermatolog, w BERLINIE, PRADZE i WIEDNIU — pl. Marjacki 10. Poczekałnie separatkowe. Telefon 51—68. 14741

PRZYCHODNIA LECZNICZA

udziela porad w chorobach chirurgicznych, kobiecych i położnictwie od 10—12.

Lampa kwarcowa, Sollux, Diatermia, Elektryzacja, rześwielania i t. p.

Lwów, UL. RUTOWSKIEGO 10, II. p.

Specjalista chorób skórnych wener. i kosmetyki

Dr. I. MUND b. sek. szpit. wiew. i lwowsk. ord. od 8—10 i 2—6, w niedzielę od 9—1, Lwów, Asnyka 1 (róg Piłsudskiego)

Leczenie żylaków. — Tel. 48-01. 591

Spec. chorób skór., wener. i kosmetyki. b. sek. szpit. wiew. i państw.

Dr. Laura Füllenbaum we Lwowie ordynuje od 12—1 i od 3—6 popoł.

ULICA SŁOWACKIEGO 3.

Spec. chorób skór., wener. i kosmetyki

Dr. ROMAN DOLNICKI ord. od 3—6 ul. Głęboka 1. 10

(partier). Lampa kwarcowa, Diatermia. 15479

Specjalista chor. wener. i skór. oraz kosmetyki

Dr. Schwarz ul. Słowackiego 4 (naprz. gł. poczty) — Telef. 16-61

Usuwanie plam, brodaw., włosów, znamion. 15287

Leczenie żylaków. Diatermia. Lampa kwarcowa.

Sekund. Państw. Szpitala Powszechn. we Lwowie

Dr. B. KASZUBIŃSKI

Spec. chorób wewnętrznych i dzieci, ord. od 9—11 i 3—5. Lwów, Grunwaldzka 11a, róg Zadwórzankiej, dawniej Sadownickiej. Telef. 83—47. 14923

PROSZEK „KOGUTEK”
DŁA DOROSŁYCH
USUWA NAJUPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY



Zwracać uwagę na powyższy znak fabryczny! 854

Wyrobu Apteki GĄSECKIEGO w Warszawie.

Miód

GÓRSKI jako środek leczniczy na płucę, kaszel, astmę, serce, grype, sklerozę i nerwy.

PODOLSKI — do pieczywa i jedzenia. 1074

prawdziwy pszczelny gwarantowany z własnych pasiek sprzedajemy do naczynia, w puszkach, słoikach i hurtem.

„Pszczółka” Lwów, Kopernika 20, tel. 80-69.

Ostatni miesiąc! Ostatni miesiąc!

ZUPEŁNE ZWINIĘCIE

„ELEKTROBŁYSK” Lwów — ulica Skarbowska 4

zatem ceny bajecznie niskie dla lamp, świeczników i lampek stojących.

Wysprzedaż inwentarzowa

w MAGAZYNIE

„GOLF”

Lwów — ul. Kilińskiego 1

Towary w najlepszych gatunkach!

wysprzedajemy po cenach niebywałych, niskich:

Trykotaze, Pończochy, Skarpetki, Reformy, Bieliznę damską i dziecięcą, Spodniczki, Szlafroczy, Jumpery jedwabne i t. p. —

650

Korzystajcie z niebywałej okazji!

Własny wyrób.

Ceny fabryczne:

KOLDRY watowane	od zł. 22—
dwustronne	35—
wełniane	50—
KOLDRY puchowe i pierzyny	125—
Materace trawy morskiej	38—
włosienne	80—
PODUSZKI pierzane	18—
SIENNIKI	5—
KOCY wełniane	10—
GOTOWE POSZEWKI	3—
GOTOWE PRZESCIERADŁA z dziurkami ręczne	11—
PRZESCIERADŁA na łóżka	5/50
PŁÓTNA — RĘCZNIKI — OBRUSY — KAPY — FIRANKI — DYWANY — najtaniej sprzedaje	15615

FABRYKA POŚCIELI i t. p. PIETRUSZEWSKI MLEKO
Lwów, KORALNICKA 6, tel. 37-72

CENNIKI na żądanie DARMO



KOMPLETNE

DETEKTORY

Zł. 39—

1001

„LUMEN”

pl. Marjacki 4.



ZEGARKI damskie z 14 kar. złota od zł. 30

w olbrzymim wyborze jedynie tylko u firmy

B. Grünberga, Sykstuska 4.



MEBLE LEKARSKIE

ŁÓŻECKA DZIECIENNE

Łóżka

Jan Procko

FABR. MEBLI ŻEL. i METAL.

LWÓW, TERCJARSKA 10.

TEL. 15-88.

SPRZEDAŻ NA DOGODNE SPŁATY:

MASZYNY do SZYCIA
GRAMOFONY
ROWERY

i części składowe tychże, przybory do krawieczyny i robót ręcznych, własny warsztat napraw

St. Malinon i Ska Sp. z ogr. odp. Lwów ul. Wałowa 11a. 497

Łóżka mosiężne

180 zł. kuchenne 13 zł. Łóżka skrzynkowe tapicer. 50 zł. Siatkowe skrzynk. 35 zł. Amerykanki 35 zł. Angielskie 65 i 80 zł. Dziecinne 30 zł. Otomany 60 zł. Foteliki 45 zł. 3 poduszki 30 zł., włosienne 70 zł. Wkładki druciane 28 zł. — Łóżka polowe 28 zł. Wieszadła 18 zł. Umywalki 450 zł. 1172

WYTWÓRNIA L. JAGOSZEWSKI

Lwów, Łyczakowska 132, ostatni przyst. tramw.